Nr. 246. Niedziela, 26 Października 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego" zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	8[illegible] ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	9[illegible] ct.
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister wyznań i oświecenia zamianował architekta Jana [illegible]wiejskiego, rzeczywistym nauczycielem nauki budownictwa w państwowej szkole przemysłowej w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądów powiatowych: Stanisława Petrolewicza z Kopyczyniec do Brodów, a Józefa Bielewicza z Brodów do Stryja; adjunkta sądowego Edwarda Nahlika z Przemyśla do Lwowa, a adjunktów sądów powiatowych Ernesta Strenga z Horodenki do Tyśmienicy i Karola Kopietza z Podhajec do Niżankowiec; zamianował zaś adjunktami sądowymi, adjunktów sądów powiatowych: Jana Lisienieckiego w Kałuszu dla Brzeżan; Józefa Lechickiego w Zabłotowie dla Kołomyi; Jakóba Löbensteina w Brodach dla Lwowa; Mikołaja Bańkowskiego w Lisku dla Lwowa; Antoniego Piskozuba w Zaleszczykach dla Stanisławowa; Jana Garlickiego w Radziechowie dla Lwowa; Rudolfa Jackowskiego bez stale wyznaczonego miejsca służby dla Sambora; dr. Marcelego Misińskiego bez stale oznaczonego miejsca służby dla Przemyśla; Józefa Jakubowskiego w Czortkowie dla Sambora; Włodzimierza Haszczyca bez stale oznaczonego miejsca służby dla Przemyśla i Józefa Swaryczewskiego w Staremmieście dla Sambora.

Minister sprawiedliwości zamianował adjunktami sądów powiatowych auskultantów: Henryka Goralskiego dla Horodenki; Jana W[illegible] dla Radziechowa; Mikołaja Biłyka dla Zabłotowa; Stanisława Nowodworskiego dla Kopyczyniec; Stanisława Czerwińskiego dla Kałusza; Marcelego Fedyńskiego dla Zaleszczyk; Tadeusza Malinę dla okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie; Józefa Reicherta dla Starego miasta; Karola Rybotyckiego dla Lutowisk; Antoniego Wileckiego dla Liska; Leona Łuszczeckiego dla Podhajec; Modesta Lucyana Karatnickiego dla Kałusza; Włodzimierza Łukawieckiego dla Brodów; Józefa Karanowicza dla lwowskiego okręgu wyższego sądu krajowego; Wincentego Mromlińskiego dla Czortkowa i Stanisława Jasińskiego dla lwowskiego okręgu wyższego sądu kraj.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy przeniósł na własną prośbę w dotychczasowym charakterze służbowym, kancelistę c. k. sądu powiatowego w Wiśniowczyku, dla prowadzenia ksiąg gruntowych, Jana Kobera, do c. k. sądu powiatowego w Skolem i kancelistę c. k. sądu powiatowego w Komarnie, Jana Sciobłowskiego, do c. k. sądu powiatowego w Staremmieście; zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych: Jana Dziubę, sierżanta powiatowego obrony krajowej dla Lutowisk i Jana Kafkę, rachunkowego podoficera 77 pułku piechoty dla Komarna; tudzież zamianował kancelistami do prowadzenia ksiąg gruntowych: Ludwika Fieberta, rachunkowego podoficera 9 pułku piechoty dla Wiśniowczyka i systemizowanych dyetaryuszów c. k. krajowej i miejskiej Tabuli we Lwowie, Edwarda Amanna, dla Grzymałowa, Jana Pawlika dla Dynowa i Antoniego Seilego dla Rożniatowa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela religii gr. kat. w c. k. seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie, ks. Jana Porajkę, stałym nauczycielem religii obrządku gr. katolic. w szkole wydziałowej żeńskiej w Stanisławowie; ks. Wojciecha Bielę, w Samborze, stałym nauczycielem religii obrządku łac. w szkole etatowej 4-klasowej męskiej nr. II w Samborze; nauczyciela szkoły prywatnej w Stanisławowie, Zygmunta Jonasa, stałym nauczycielem religii mojżeszowej w szkole etatowej 4-klasowej męskiej w Stanisławowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 października.

Rozprawy budżetowe rozpoczęły się już w Izbie francuskiej i przewidywać można, iż sprawy te będą załatwione ku zadowoleniu tak rządu, jak deputowanych. Burza bowiem, która się gromadziła nad głową ministra skarbu, została wczas zażegnana jeszcze w komisyi budżetowej. Tak członkowie komisyi, jak i p. Rouvier udowodnili postąpieniem swojem, że nie idzie im o jałową walkę. P. Rouvier mianowicie okazał bez wahania skłonność do pewnych zmian swoich projektów, zdążających do pokrycia niedoboru, i uczynił równie zadość życzeniu, by przedsięwziąć ponowną próbę w wyszukaniu oszczędności. W istocie nie można tego nazwać oszczędnościami, co minister mógł zaproponować; zdołał bowiem tylko skłonić niektórych swoich kolegów do odroczenia wydatków, przewidzianych w budżecie na rok 1891. Wielkich rzeczy nie zdołano też dokazać i odjęto ledwie kilka milionów, z czego komisya niezbyt była zadowolona.

Gdy jednak się okazało, że przeciw pozytywnym wydatkom niepodobna walczyć, zabrała się komisya budżetowa sama do wyszukiwania oszczędności. Robota ta wszakże uwidoczniła niemoc komisyi a zaproponowane przez nią oszczędności nie znalazły bynajmniej przychylnej opinii. Prasa wyraża się o tem bardzo niechętnie; rzucono się bowiem na wydatki, które w obec milionów nic nie znaczą, a których okrojenie wygląda bardzo na stronniczy i partykularny antagonizm. Cóż to bowiem za ekonomia, która wykreśla

46)

LINOSKOCZKA

POWIEŚĆ

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

Część druga.

(Ciąg dalszy).

XXXVI.

P. Leon wstał i ruszył pierwszy, zmierzając pewnym krokiem w kierunku stajen, w których niebawem znaleźliśmy się. Działo się to podczas przedstawienia, więc w stajni zastaliśmy samego Delvodera, rozporządzającego następny występ.

Na nasz widok, przystanął, spojrzał na mnie ze zdziwieniem, i zaraz mnie poznał.

— Pan Kostorajski? — zawołał, witając się.

— Tak!

— Cóż u dyabła! — podchwycił ze śmiechem. — Czy pan znów chciałbyś mnie z Frankfurtu wydalić?

Tu pan Leon podszedł i zaprezentował się dyrektorowi cyrku, który spoważniał i zażenował się.

— To zapewne przychodzicie państwo... widzieć pana... *George'a?...*

— Tak! jego! — odparł pan Leon, i chciał dalej mówić, ale Delvoder podchwycił:

— Żebyście go raz zabrali! Bałamuci się sam.... bałamuci mi Norę! Darmo im przedstawiam, że tylko czas marnują.... Nieszczęśliwy był ten pobyt w Warszawie. Nora, zamiast robić postępy.... zaniedbuje swą sztukę, — tu urwał, i nie czekając zapytania, ciągnął, wskazując nam jedne z drzwi, opodal nas się znajdujących. — Oto gabinet Nory.... występuje za pół godziny.... Są tam oboje.

— Czy możemy tam iść? — zapytał pan Leon.

— Proszę państwa! — zawołał Delvoder — proszę! — spojrzał na zegarek i dodał — ja czasu nie mam, ot! te drzwi....

Przystanęliśmy u tych drzwi, ale nikt z nas widocznie nie miał odwagi ich uchylić.

Pan Leon zapukał, a zaraz potem odezwał się z wnętrza, dźwięczny głos Nory:

— Któż tam puka, u dyabła! *entrez!*

Pan Leon drzwi otworzył, i wszedł pierwszy, a z nim wsunęliśmy się z hrabiną.

Na tureckiej sofie siedziała Nora w swym baletowym kostiumie, a przed nią stał Jerzy. Odwrócił się w tejże chwili twarzą do drzwi, i nie poznając nas jeszcze, patrzał skamieniały. Wreszcie widział, poznawał, ale oczom nie wierzył i stał, jak posąg, podczas gdy pan Leon szedł ku niemu i przed nim stanął.

Jerzy jeszcze się nie ruszył, tylko wargami poruszał i bladł, jak ściana, aż nagle stary otworzył ramiona, i załzawionym głosem szepnął:

— Jerzy! Toż to twoje *Monte Carlo?* chłopcze!

Wtedy młodzian w jednej chwili zalał się łzami i zasłonił oblicze rękami, cofając się o kilka kroków wstecz.

Ale pan Leon podskoczył, uchwycił go w swoje objęcia, i w jednej chwili usłyszeliśmy łkania dwóch głosów.

Nora pomięszana, zerwała się blada, z iskrzącemi oczami, i podskoczyła do hrabiny, mówiąc:

— To pani? Życie zamknęliście mu, i cóż więcej od niego chcecie?

Stała dumna, wyprostowana, i czekała odpowiedzi, bo hrabina wzruszona, drżała jak osika, a nie mogła płakać, coby jej ulżyło.

Nora odgadła stan kobiety i spostrzegła, że nie w złych tutaj zamiarach przychodzimy.

Zapanowała chwila, której niepodobna opisać. Pan Leon nie wypuszczał ze swych ramion Jerzego, i szeptali coś z sobą, a na niego czekała, dygotając cała, pani Marya.

Wreszcie stary opuścił ręce, i chwytając dłoń Jerzego, pociągnął go ku hrabinie.

— Patrz! Jest i Marynia, która srodze odpokutowała, co zawiniła względem ciebie, bo cię tak jak ja, kocha.

Podczas gdy Jerzy witał się z siostrą i ze mną, pan Leon już szeptał coś z Norą.

I w tej chwili, w której Jerzy, ochłonąwszy ze wzruszenia, w pocałunkach powiedziawszy wszystko i dowiedziawszy się wszystkiego, odwrócił się z wyraźnym niepokojem o Norę, stanął przed nim pan Leon, trzymając w ręce małą i wypieszczoną dłoń baletnicy, mocno zarumienionej. Dłoń tę włożył w dłoń Jerzego i odezwał się poważnym i drżącym głosem, wlepiając swoje oczy w oczy synowca:

— Ona może być od dziś i na zawsze twoją.

— Stryju! Jeśli żartujesz.... — bąknął blednieując Jerzy, i urwał, bo pan Leon zawołał, głośniej powtarzając:

— Ona może być od dziś i na zawsze twoją, a daje ci ją twój opiekun, któremu matka poleciła tylko jedno, a to szczęście twego serca!

Jerzy stał oniemiały.

W tem wpadł Delvoder i jednym rzutem oka objął mniej więcej, co zaszło.

— To wszystko dobrze! — zawołał — ale Nora na konia!

— Możeby.... — bąknął pan Leon, ale mu przerwał dyrektor.

— Jutro Nora może opuścić mój cyrk, ale dziś.... publiczność jest publicznością....

Zanim tych słów dopowiedział, Nora wyrwała rękę z dłoni pana Leona, który jej nie wypuszczał, i wybiegła, lekka jak ptaszek, urocza jak widziadło....

Pan Leon odwrócił się do hrabiny:

— My chodźmy do domu Maryniu, a ty Jerzy, — ciągnął, zwracając się do synowca — zapewne nie potrafiłbyś wyżyć ani chwili dłużej, nie przekonawszy się czarno na białem, żeś wolny od....

— Sumowskich.... — dokończył szeptem Jerzy, a stary podchwycił:

— Więc chyba z nami pójdziesz?

Młodzieniec się zastanowił.

— Nie!... Ja zaraz przyjdę, ale wpierw muszę....

— Uspokoić swoją linoskoczkę! — podchwycił stary, znów go obejmując w swoje

8400 franków, przeznaczonych na gratyfikacye dla kapelanów w zakładach karnych? Wygląda to, jakby członkowie komisyi budżetowej nie uznawali potrzeby ożywienia poczucia moralności tam, gdzie i tak jej nie wiele, i jakby należeli do klasy ludzi, którzy w zniwelowaniu wszystkiego widzą ideał. Pomysły podobne mogą wywołać oburzenie, ale nie przeciw ministrowi, którego stanowisko komisya budżetowa podkopać chciała. Nie mniej przykre wrażenie wywołał pomysł wykreślenia niepokaźnej kwoty 5000 franków, przeznaczonych na nagrody dla najniższych urzędników. Pomimo takiej ekonomii, partykularnej i niemal dziecinnej, okrojenia te jednak nie dopomogły, i pomódz nie mogły do uchylenia deficytu. Rzeczywisty stan rzeczy przełamał w końcu opozycyę komisyi, która sprzeciwiała się projektowi ministra, ażeby opodatkować wyroby farmaceutyczne. Potrzebę tę wreszcie uznano, a komisya zapewne nie z wielkiem zadowoleniem musiała przyjść do przekonania, że głoszone z taką chełpliwością nadzieje co do pokrycia niedoboru bez pomocy tego podatku, obróciły się w niwecz. Ze wszystkiego tedy wynika, że do porozumienia między ministrem a komisyą przyszło tylko z konieczności, i jeźli w ciągu rozpraw budżetowych nie wynikną nieporozumienia, to nie będzie to zasługą tych, którzy mieli Izbie ułatwić pogląd na sprawy finansowe kraju.

Sprawy sejmowe.

(§) Pod przewodnictwem Jana hr. Tarnowskiego, odbyło się wczoraj wieczór dłuższe posiedzenie komisyi, wybranej dla wniosków pp. Madeyskiego i Władysława hr. Koziebrodzkiego, w sprawie zmiany instrukcyi dla Wydziału krajowego.

Komisya na ostatniem swem posiedzeniu postanowiła zaprosić na następne posiedzenie dla udzielenia ewentualnych wyjaśnień ks. Marszałka i dwóch członków Wydziału krajowego. Wydział krajowy wydelegował ze swej strony pp. Romanowicza i Wereszczyńskiego, i ci wraz z ks. Marszałkiem wzięli również udział we wczorajszych naradach komisyi.

Nad sprawą zmiany instrukcyi Wydziału krajowego wywiązała się ożywiona dyskusya; charakterystycznem jednak było oświadczenie, złożone imieniem Wydziału krajowego przez p. Romanowicza.

W dłuższym wywodzie podniósł tenże, iż statut krajowy chciał mieć autonomiczny rząd kraju złożony w ręce sześciu przez Sejm wybranych członków Wydziału krajowego, obradujących i urzędujących pod kierownictwem Marszałka krajowego. Z tego, zdaniem p. Romanowicza wynika, że nie może żadna sprawa usuniętą być z pod ingerencyi członków Wydziału krajowego.

P. Romanowicz oświadczył tedy dalej, że skutkiem tego Wydział krajowy zasadniczo i stanowczo oświadczyć się musi przeciw czterem punktom wniosku posła Madeyskiego, a mianowicie:

a) aby mogły być sprawy nie należące do żadnego departamentu;

b) aby mogli być członkowie Wydziału krajowego bez departamentów;

c) aby opuszczony być miał z dotychczasowej instrukcyi ustęp postanawiający równość praw i obowiązków członków Wydziału krajowego;

d) aby instrukcye dla wewnętrznego urzędowania w Wydziale krajowym wydawać miał sam Marszałek krajowy.

P. Romanowicz dodał w końcu, że Wydział krajowy chętnie zresztą przyłoży rękę do tego, co w granicach statutu, z zastrzeżeniem praw członków Wydziału krajowego okaże się potrzebnem do ulepszenia urzędowania i nadania mu jednolitości, choćby się z tem łączyło powiększenie praw Marszałka krajowego.

Po tem oświadczeniu i zamknięciu generalnej dyskusyi, uchwaliła komisya wybrać ze swego grona subkomitet, w skład którego weszli pp. Abrahamowicz, Władysław Koziebrodzki i Madeyski.

Na posiedzeniu tem rozdał p. Wł. Koziebrodzki członkom komisyi *ad informandum* opracowany przez siebie projekt zmiany instrukcyi. P. Koziebrodzki proponuje między innemi zmianę następującą:

Marszałek krajowy, jako przewodniczący Wydziału krajowego, czuwa nad jednolitym biegiem czynności Wydziału i nad wewnętrznym porządkiem i wydaje w tym celu odpowiednie zarządzenia. Zakreśla czynności pojedynczych departamentów według przedmiotów, przeznacza dla nich naczelników z grona członków Wydziału i dodaje im do pomocy urzędników w miarę potrzeby; przeznacza jednego urzędnika do prowadzenia protokołu obrad Wydziału krajowego; przeznacza urzędnikom za porozumieniem się z naczelnikiem departamentu wypracowania szczegółowych przedmiotów; wzywa w miarę potrzeby urzędników do zatrudnień we własnem biurze i przydziela aplikantów do departamentów lub do oddziałów pomocniczych.

Marszałek wyznacza posiedzenie Wydziału, układa porządek dzienny obrad, otwiera i zamyka posiedzenie, przewodniczy obradom, ujmuje wnioski w należytą formę, poddaje je pod głosowanie i stwierdza zapadłe uchwały. Marszałek podpisuje wraz z naczelnikiem właściwego departamentu wszelkie ekspedycye, wyjąwszy indorsaty do stron wystosowane, które dyrektor kancelaryi podpisywać może.

Członek Wydziału krajowego, jako przewodniczący departamentu, ma dodane do pomocy stałe biuro składające się z potrzebnej ilości urzędników pod bezpośredniem zwierzchnictwem najstarszego rangą, którego Marszałek wyznaczy, a któremu naczelnik departamentu prace porucza i sposób ich załatwiania wskazuje.

Członek Wydziału krajowego jako przewodniczący departamentu, obowiązanym jest z końcem każdego miesiąca przedkładać Marszałkowi wykaz spraw nadeszłych, załatwionych i zaległych. Członek Wydziału krajowego obowiązany jest w skutek uchwały Wydziału krajowego osobiście zwiedzać zakłady krajowe, zostające pod jego bezpośrednim zarządem.

Jeżeli członek Wydziału krajowego nie pełni swego urzędowania dłużej, aniżeli dni czternaście, uważać należy, że tem samem złożył mandat do Wydziału krajowego. Wyjątek stanowi urlop, choroba, lub powołanie do innej służby przez Sejm lub Wydział krajowy.

Uchwały Sejmu, zawierające wezwanie do c. k. Rządu, popierać ma Wydział krajowy przez c. k. Namiestnika u Rządu osobnemi równocześnie wnoszonemi memoryałami, a o skutku tych starań ma zdawać sprawę następnemu Sejmowi.

Na jeden dzień przed posiedzeniem każdy członek Wydziału krajowego złoży w biurze Marszałka spis spraw, które do obrad przygotował. Jeżeli przedmiotem obrad ma być użycie kwot uchwalonych przez Sejm do rozporządzalności Wydziału krajowego (fundusz dyspozycyjny), lub osobiste sprawy urzędników, referent obowiązany będzie podać wniosek wraz z uzasadnieniem do wiadomości Marszałka na dzień przed posiedzeniem Wydziału.

Referaty, dotyczące rozdawnictwa stypendyów i miejsc fundacyjnych powinny być wraz z listą kwalifikacyjną i wnioskami referenta przez 8 dni przed sesyą, na której mają być uchwalone — złożone w biurze Marszałka i dostępne wszystkim członkom Wydziału krajowego.

Jeżeli Marszałek na ekspedycyę się nie zgadza, a referent poprawki, przez Marszałka proponowanej, nie przyjmuje, Marszałek podda sprawę pod decyzyę Wydziału krajowego.

Wydział krajowy mianuje urzędników i sługi ściśle według uchwalonego przez Sejm statutu, którego przekroczyć nie może. W razie nadzwyczajnych czynności, lub stałego zwiększenia zakresu prac, musi Wydział krajowy tymczasowo przyjąć nadzwyczajnych pracowników; winien to jednak zaraz na następnej sesyi sejmowej usprawiedliwić, a jeżeli zachodzi potrzeba stałego powiększenia etatu, przedłożyć Sejmowi odpowiednie wnioski.

Inne zmiany dotyczą przedmiotów mniejszej wagi.

— Komisya budżetowa załatwiła przychylnie sprawozdanie Wydziału krajowego co do zawrzeć się mającej ugody z c. k. Rządem o spłatę 1,400.000 złr. nadpłaconych w latach ubiegłych, a przypadających do zwrotu skarbowi Państwa z tytułu zawarcia ugody indemnizacyjnej. Komisya według referatu p. Chrzanowskiego zgadza się, aby Sejm upoważnił Wydział krajowy do podpisania w tym celu umowy z c. k. Rządem.

Komisya budżetowa uchwaliła dalej przedstawić Sejmowi wniosek na przyznanie Wydziałowi krajowemu kredytu do wysokości 18.000 złr. na cele restauracyi zamku Oleskiego.

Komisya wnosi nadto, ażeby Wydział krajowy na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt adaptacyi tego zamku dla celów praktycznych. Referentem tego przedmiotu jest p. J. Stadnicki.

— Zaraz po wczorajszem posiedzeniu sejmowem zebrała się komisya sanitarna, celem wyboru referenta dla przedłożenia rządowego o organizacyi służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich galicyjskich. Referentem wybrany został poseł Pilat.

P. Gustaw Romer, któremu referat tej sprawy poruczono na ostatniem posiedzeniu komisyi, musiał z powodu innych, niecierpiących zwłoki zajęć, złożyć referat w ręce przewodniczącego komisyi.

Z Petersburga.

(Z bieżącej chwili).

Od kilku lat przeprowadzano w Rossyi organizacyę wojskową straży granicznej, która dotychczas przeznaczona była dla powstrzymywania przemytnictwa. Zamierzono bowiem uczynić z niej część armii dobrze wyćwiczoną, która w razie wojny mogłaby tworzyć niejako przednią straż wojsk operujących. Owe usiłowania organizacyjne, jak donoszą do *Pol. Corr.*, odniosły pomyślny skutek, co okazało się w czasie manewrów pod Równem, gdzie także oddziały konnej straży granicznej brały udział. Zachęcony tem rząd, postanowił zwrócić jeszcze większą uwagę na wykształcenie wojskowej straży granicznej, aby ją wreszcie postawić na stopie wyborowej kawaleryi, której, jako obeznanej z nadgranicznemi miejscowościami, na wypadek wojny powierzonoby ważne zadania strategiczne.

Według wykazów urzędowych pokazuje się, iż piąta część powoływanych do poboru w Kongresówce niezdolną jest do służby wojskowej. Ustanowiono komisyę do zbadania tej sprawy.

Proces przeciw Maryi Grünsbergowej i towarzyszom, stojących pod zarzutem, że byli agentami przebywających w Paryżu nihilistów, wyznaczono na 4 listopada.

Niedawno poruszono w ministerstwie wojny myśl, skasowania oddzielnego sztabu wojsk fińskich i poddania ich pod władzę sztabu okręgu wojennego finlandzkiego.

Donoszą o tem *Mosk. Wied.*, podają następujący komentarz:

Armia fińska posiada odrębną organizacyę i własny zarząd, a jakkolwiek istnieje „okręg wojenny finlandzki“ ze sztabem okręgowym i zarządami okręgowemi, władzy jego podlegają tylko wojska rossyjskie stojące w Finlandyi, bo „armia fińska“ ma w Helsingforsie własny oddzielny „sztab wojsk fińskich“, tudzież „kancelaryę generał-gubernatora dla wojsk fińskich“. Ów sztab i kancelarya składają się wyłącznie z Finów.

W sprawie emigracyi włościan z Królestwa do Brazylii, wszystkie zarządy brygad straży podgranicznej, jak donosi *Gaz. Polska*, otrzymały drogą telegraficzną polecenie, wzmocnienia dozoru nadgranicznego, aby bezwzględnie dla nikogo przejście, oprócz przez rogatki, było niemożliwe. Prócz tego na pewien czas ma być wstrzymane wydawanie t. zw. „półpasków“ w gminach pogranicznych. Schwytani przewodnicy partyi wraz z emigrantami będą odsyłani do zarządów powiatowych, gdzie po oddzieleniu emigrantów, przewodnicy będą osadzeni w więzieniach śledczych do dyspozycyi sędziów śledczych, mających polecenie wykrywania źródła namowy do emigracyi.

Próby przeniesienia ciężkich robót z Syberyi do Rossyi europejskiej nie powiodły się, przeto główny zarząd więzienny zamierza, jak piszą dzienniki petersburskie, stopniowo zamknąć istniejące w centralnych guberniach więzienia, a zamkniętych w nich skazańców przeprowadzić na Sachalin lub do innych miejscowości, gdzie organizują się ciężkie roboty. Reforma ta już wchodzi w życie, gdyż w Symbirsku zamknięto więzienie karne.

Zgromadzenie ogólne akcyonaryuszów Towarzystwa ks. Gagarina żeglugi parowej na morzu Czarnem i na Dunaju, uchwaliło podniesienie kapitału akcyjnego o milion rubli.

Z Symferopola donoszą, iż z polecenia władzy gubernialnej, nazwy niemieckie kolonij zostały zamienione na rossyjskie.

Z Watykanu.

(Przyjazd kardynała Lavigerie. — Przyszły konsystorz. — Zdrowie Papieża. — Roboty w bibliotece watykańskiej. — Oszczędności w administracyi).

Kardynał Lavigerie, arcybiskup Kartaginy i Algeru, przybył do Rzymu i otrzymał bezzwłocznie posłuchanie u Papieża. Kardy-

---

ramiona z tym wyrazem bezmiernej miłości, pierwszy raz jasnej, nie ukrywanej, i szczęśliwej.

XXXVII.

Tejże samej nocy w gabinecie hotelowym siedzieliśmy dokoła stołu, zastawionego najwyszukańszemi przysmakami, bo pan Leon chciał, jak mówił odurzyć się szampanem.

Siedzieliśmy we czworo, on, hrabina, Jerzy i ja.

Gdy garson wszystko zastawił, i zamknął drzwi za sobą, pan Leon polecił mi je jeszcze na klucz zamkąć i odezwał się:

— Zapewne, ani byście jeść nie mogli. ani spać, gdybym się wam nie wyspowiadał. Otóż uczynię to teraz, tem więcej, iż spowiedź moja jest niezbędną dla Jerzego, by uwierzył i wiedział, co i jak począć, i by wreszcie się dowiedział, że matka jego, dobrego mu wyznaczyła opiekuna, takiego, jakiego on właśnie potrzebował.

Jerzy rozrzewniony chciał coś mówić, ale stary podchwycił, obracając się do synowca:

— Za warunek jednak mojej spowiedzi kładę, byś mi ani razu nie przerwał, chyba.... żądając wytłómaczenia, gdybym nie był jasnym. Czy dobrze?

— Dobrze!

— Więc słuchajcie! — zawołał — bo mi pilno do kolacyi i szampana!

Po prostu umieraliśmy z ciekawości, a stary wyjął z kieszeni plik papierów, zawiniętych w skórę i rozkładając go i po kolei wydobywając zeń dokumenta, a wręczając je Jerzemu, mówił:

— Oto akt, mocą którego jesteś właścicielem Feniatycz, bo cała sprzedaż była pozorną, aby w danym razie ułatwiła traktowanie z Sumowskim, bez którego się jednak obeszło, i aby się tenże, trzymając Feniatycze nie chciał zapamiętale trzymać i ciebie. Oto akt własności twojej, klucza Nabatowskiego, a to czeki na milion rubli, złożone na twoje imię w Kijowie w banku Tipoffa a wypłacalne wszędzie w Europie.

Jerzy chciał coś mówić, ale stary zmarszczył brwi.

— A słowo? — zapytał i ciągnął — to dokument unieważniający twoje małżeństwo.

— Unieważniający! — krzyknął Jerzy, cały w płomieniach.

— Tak! unieważniający, a to na tej zasadzie — odparł pan Leon i ciągnął: — Gdyś tracił.... wtedy.... w Warszawie.... tych głupich kilka tysięcy na twoją linoskoczkę, wystarałem się o uznanie cię sądowne za marnotrawcę; więc jako taki i jako nie pełnoletni, nie mogłeś się według prawa kościelnego żenić bez mojego zezwolenia....

— Wszakże byłem pełnoletni! — zawołał Jerzy, niepomiernie zdziwiony.

Pan Leon się uśmiechnął.

— Słuchajże tego, co mówię. Ja miałem trzy egzemplarze twych metryk, w których figurowało, żeś się urodził w roku 57, a ciotka złożyła do aktu ślubu jedną tylko metrykę twą z datą roku 55go.

— I prawdziwą!

— Nie! bo najprzód, trzy w różnych czasach wydane dokumenta autentyczne zwalają jednę, bo i księża przecież mogą się pomylić....

— Ależ stryju.... — chciała mówić hrabina, ale i jej nie dopuścił do słowa pan Leon i ciągnął:

— Zresztą dochodzenie prawdy było nie możliwem, bo, jak wiecie, kościół i archiwa parafialne w Szlatynie się spaliły. A więc — mówił pospiesznie — Jerzy, jako marnotrawca nie samowolny nie mógł zawierać ważnego małżeństwa, a gdyby go sądy zechciały dziś uznać za samowolnego, to go nie mógł zawierać bez mojego pozwolenia, jako niepełnoletni, jakim prawnie, a więc i faktycznie był. Jerzy po zbadaniu sprawy, został uznany za urodzonego w 57 roku, i basta.... i temu tylko zawdzięcza, że się jutro może ożenić z.... linoskoczką, a metryka ciotki została uznaną za mylną w skutek wypadku. Oto wszystko!

Nastąpiła cisza, której charakteru żadne pióro nie jest w stanie opisać. Pan Leon dumał, jakby dalej jeszcze mówić zamierzał, a Jerzy mu się przyglądał z ukosa tym wzrokiem więcej zdziwionym, osłupiałym niż dziękczynnym i wdzięcznym. Pani Marya jeszcze nie rozumiała tego człowieka, który kilkoma słowami wyjaśnił te niezliczone zagadki swego życia, a szczególnie ostatnich lat trzech. A mnie się one po kolei w pamięci przesuwały od początku: moje wezwanie, *consilium*, bytności jego w cyrku, różne pytania i ślub Jerzego i pożar Szlatyna i hojności jego i sprzedaż Feniatycz i wszystko. Więc on od lat konsekwentnie, przebiegle, nie przebierając w środkach z wytrawnością i przenikliwością starca, dążył do wywiązania się z tego, co za swój obowiązek uważał.

(Dokończenie nastąpi).

nał zdał szczegółowo sprawę z ostatniego kongresu przeciw-niewolniczego w Paryżu, i jak zapewniają w watykańskich sferach, prosił gorąco Leona XIII, aby wyrobił u rządu holenderskiego, by podpisał protokół konferencyi brukselskiej. Utrzymują, że Ojciec święty nie uwzględni życzeń kardynała, albowiem nie chce mięszać Stolicy św. do miejscowych kwestyj, osobliwie do polityki kolonialnej rozlicznych państw, wychodząc z zasady, że wiara katolicka powinna na kuli ziemskiej szerzyć się własną siłą i wpływem, jakie wywiera na ludy, samodzielną ich skłonnością do papieztwa, nie zaś mięszaniem się papieztwa do różnych miejscowych sporów i pokątnych interesów. Walka przeciwko niewolnictwu jest rzeczą niezbędną i i świętą, i powinna sama sobie utorować drogę w sumieniu rządów. Zresztą dowodem żywego zajęcia się Leona XIII olbrzymią kwestyą afrykańskiego niewolnictwa jest fakt, że dał kardynałowi Lavigerie'mu 300.000 franków w gotowiźnie, na jego przedsięwzięcie.

Przyszły konsystorz, jak twierdzą w watykańskich sferach, nie zbierze się w listopadzie i odłożony będzie do grudnia. Słychać o różnych kandydatach, mających otrzymać na nim purpurę kardynalską. Do tych należałby ks. Piavi, delegat apostolski w Konstantynopolu, i monsignor de Montel, audytor Roty dla Austryi i dziekan audytorów.

Wbrew krążącym pogłoskom, Papież ma się tego roku doskonale i nigdy tak wybornego, jak tej jesieni, nie używał zdrowia.

Papież rozkazał wykonać ważne roboty w bibliotece i w archiwach watykańskich. Obecnie wykończają w bibliotece przestronną i ozdobną salę, która nazwana będzie salą Leonową i będzie mieściła niezliczone dzieła, ofiarowane Leonowi XIII, mianowicie z okazyi jego kapłańskiego jubileuszu. W archiwach tajnych także urządzono piękną salę dla osób, oddających się poszukiwaniom historycznym w tym ogromnym dziejowym przybytku, dzieląc ją na rozliczne kategorye, stosownie do rodzaju rzeczonych poszukiwań. W całej administracyi papieskiej z rozkazu Ojca świętego zaprowadzają nadzwyczajne oszczędności. Komisya kardynalska, która oszczędnościami temi się zajmuje, a której duszą jest kardynał Alojzy Masella, prefekt kongregacyi obrzędów, zamierza także zmniejszyć *piatto cardinalizio*, czyli pensyę kardynalską purpuratom, piastującym płatne urzędy, a powiększyć ją tym, którzy intratnych urzędów nie mają.

Spór patryarchatu greckiego z Portą.

Zatarg patryarchy greckiego w Konstantynopolu z W. Portą, datujący się już od dawna, zwrócił uwagę świata politycznego dopiero teraz, kiedy rozmaite czynniki zaczęły wpływać na zaostrzenie sporu. Należy więc choćby tylko w krótkości objaśnić charakter zatargów. Idzie o dokładne określenie stosunków prawnych kościoła wschodnio-greckiego w Turcyi i tego domagał się patryarchat grecki w żądaniu swem przed dwoma tygodniami W. Porcie wręczonem. W skutek tego, jak już depesze doniosły, minister sprawiedliwości, po naradzie w gronie kolegów wydał w imieniu W. Porty decyzyę (*teskeré*), którą poniżej przytaczamy, a z której można powziąć wyobrażenie o istocie sporu.

Decyzya ta opiewa:

1. Rząd sułtański rozporządza, że w przyszłości załatwianie i regulowanie spraw małżeńskich, posagowych, rozwodowych i alimentacyjnych (w razie rozwodu) wszystkich poddanych wyznania grecko-wschodniego, należeć ma do patryarchy, a w prowincyach do metropolitów. Każde, wydane przez nich rozstrzygnięcie sporu ma moc obowiązującą. Jeśliby ktokolwiek z poddanych przeciw wyrokowi patryarchy lub metropolity zaniósł do władz tureckich protest, to ów akt protestu przesłany zostanie patryarsze, względnie metropolicie.

2. W sprawach testamentowych i spadkowych niema stałej jednakowej normy, co do czynienia zapisów na cele publiczne: i tak w Niemczech może każdy zapisać na cele publiczne aż do ³/₄ części swego majątku; w Austryi połowę; we Francyi i Rumunii, jeśli kto ma jedno dziecko może zapisać połowę; jeśli zaś ma więcej dzieci, to tylko ¹/₄ część majątku na inne cele. Z tego wynika że wszędzie sprawy spadkowe unormowane są odmiennie, według ustaw ogólnie w państwie obowiązujących. Ponieważ nasza (turecka) ustawa pozostawia każdemu prawodowolnego rozporządzania trzecią częścią swego majątku (dwie trzecie muszą przypaść do podziału prawowitym spadkobiercom) przeto prawo to stosować się winno także do greckich poddanych.

3. Ustanawianie nauczycieli w szkołach, pod zarządem kościoła będących, tudzież układanie programu nauk, uskuteczniać ma rada patryarchatu, jednak zarówno dyplomy nauczycieli, jak i programy nauk, powinny być przedkładane tureckim władzom szkolnym do przejrzenia. Inspektorowie z ramienia władz szkolnych tureckich mają prawo wizytowania szkół, a gdyby dostrzegli, że w szkole wykładane są nauki inne, aniżeli w programie wykazane, lub też że uczą nie ci nauczyciele, których dyplomy przedłożono, wtedy powinni wejść w porozumienie z patryarchatem celem usunięcia tych niewłaściwości.

4. Zaprzysięganie kapłanów ma się odtąd odbywać wyłącznie w patryarchacie. Gdyby który z duchownych był powołany przed sąd jako świadek, powinien patryarchat uczynić wszystko, co w jego jest mocy, ażeby duchownego do jawienia się przed sądem nakłonić; w razie, gdyby mu się to nie udało, rząd w drodze przymusowej zarządzi przystawienie świadka do sądu.

5. Gdyby który z duchownych kościoła grecko-wschodniego dopuścił się jakiegoś wykroczenia, ukarany ma być aresztem w patryarchacie, w razie zaś występku lub zbrodni, zamknięty będzie w osobnej izbie aresztu sądu obwodowego w więzieniu śledczem, aż do czasu udowodnienia mu winy. W wypadku rzeczywistego dowodu podpada duchowny karze zupełnie takiej samej, jak zbrodniarz pospolity.

6. W razie zaprowadzenia w którejkolwiek prowincyi stanu oblężenia, duchowni kościoła grecko-wschodniego traktowani będą według powyżej podanych przepisów.

W powyższej *teskeré* uczyniła W. Porta znaczne ustępstwa patryarchatowi greckiemu, widocznie w tendencyi zawarcia kompromisu. Patryarchat jednak nie uczuł się zadowolonym, głównie jak się zdaje, za wpływami greckiemi i rossyjskiemi, którym na tem zależy, ażeby do zgody nie przyszło.

KRONIKA

Lwów, 25 października.

— **JE. Pan Minister dr. Dunajewski** udzielał dziś przed południem w sali audyencyonalnej Namiestnictwa posłuchań. Przybyli celem przedstawienia się p. Ministrowi: J. E. ks. metropolita Sembratowicz z kapitułą gr. katolicką; JE. pan prezydent wyż. sądu kraj. Simonowicz, wraz z wiceprezydentem bar. Kanne, prezyd. pp.: Piątkowskim i Białoskórskim; wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu bar. Jorkasch-Koch, wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Bobrzyński, radca Dworu hr. Łoś, starszy prokurator, radca Dworu p. Zdański i prokurator p. Seredowski, radca Dworu, dyrektor poczt i telegrafów p. Schiffner z nadradcami pp. Nawratilem i Stroką, radca Namiestnictwa p. Terlecki, naczelnik dyrekcyi dóbr państwowych p. Glanz, dyrektor policyi, radca Rządu p. Krzaczkowski, gremium kraj. Dyrekcyi skarbu, gremium Prokuratoryi skarbu, Rada miejska z p. prezydentem Mochnackim i wiceprezydentem Marchwickim na czele, dyrektorowie Banku krajowego pp. Zgórski i Domaszewski i t. d., i t. d.

— **Obiad.** U księcia Marszałka krajowego odbędzie się dziś o godz. 6tej wieczorem obiad, na który otrzymali zaproszenia: Ich Ekscellencye PP. Ministrowie dr. Julian Dunajewski i Filip Zaleski, JE. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, JE. ks. arcybiskup Morawski, JE. ks. metropolita Sembratowicz, Wiceprezydent Dyrekcyi skarbu bar. Jorkasch-Koch, Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, radca Dworu p. Korytowski, tudzież posłowie: Stanisław hr. Badeni, prof. dr. Leon Biliński, Mieczysław hr. Borkowski, Zygmunt Dembowski, August Gorayski, Apolinary Jaworski, Adam Jędrzejowicz, dr. Stanisław Madeyski i Oktaw Pietruski.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** Druga sesya informacyjna w lwowskiem Towarzystwie prawniczem, zapowiedziana na dzień 23 b. m., odbyła się przy nader licznym udziale członków.

Dr. Lilien poruszył kwestyę, czyli wobec brzmienia art. 19 ust. handl. i §. 7 ust. wprow. tylko obowiązek czy też i uprawnienie kupca do zarejestrowania swej firmy zależy od kwoty opłacanych przez odnośnego kupca podatków t. j. czy każdemu kupcowi przysługuje prawo żądania, by firma jego została wpisaną do rejestru.

Dr. Paneth bronił zapatrywania, że tylko kupiec opłacający minimum podatku w §. 7 ust. wprow. oznaczone, jest uprawniony do żądania zaprotokołowania swej firmy w rejestrze handlowym; przemawia za tem tak *legis ratio* jak i sam tekst ustawy. Ustawa handlowa rozróżnia w §. 7 u. wpr. kupców o pełnych prawach kupieckich („Vollkaufleute") od t. zw. „Kaufleute minderen Rechtes"; tendencyą ustawy jest, by tylko ci pierwsi t. j. kupcy, którzy prowadzą swe przedsiębiorstwo na większą skalę i wskutek tego większy też opłacają podatek, mieli przystęp do rejestru handlowego, po nich też można się snadnie spodziewać, że prowadzić będą swe księgi kupieckie w porządku, do czego też tylko oni w myśl art. 28 u. k. są obowiązani, to też tylko oni mogą ustanowić prokurzystów i do nich tylko się stosują przepisy o spółkach handlowych. Gdyby obok kupców pierwszorzędnych, musiała być na żądanie zaprotokołowaną każda przekupka, która bezsprzecznie w rozumieniu kod. handl. jest handlującą (art. 4), cel rejestru handlowego byłby spaczony. I sam tekst ustawy za tem przemawia; §. 7 ust. wprow. stanowi bowiem, że postanowienia kod. handl. o firmach do kupców, nie opłacających przepisanego minimum podatku (we Lwowie 40 zł.), nie mają zastosowania, a więc nie jedynie art. 19 u. k., ale cały tytuł III księgi I do nich się nie stosuje, a zatem i art. 15 u. k. dozwalający kupcowi mieć firmę, do nich nie ma zastosowania. Kupiec zatem o mniejszych prawach kupieckich prowadzi swój interes pod swem imieniem i nazwiskiem, a nie mając wcale „firmy" w rozumieniu kod. handl. takowej do zaprotokołowania zgłosić nie może. Za tą argumentacyą przemawia też §. 38 l. 2 ust. wprow. normujący kompetencyę sądu handlowego i §. 208 lit. a) ust. konk. i orzeczenie Najw. Tryb. nr. 413 zbioru Adlera, tudzież orzeczenie niem. Reichsgerichtu z 4go kwietnia 1883 l. 104. Zapatrywanie to poparł dr. Małaczyński, poczem powzięto uchwałę: Tylko kupiec opłacający minimum podatku w §. 7 ust. wprow. oznaczone, jest uprawniony do żądania zaprotokołowania swej firmy.

Następnie podniósł dr. Lilien kwestyę, do którego działu rejestru handlowego ma być wpisaną firma, której brzmienie wskazuje na jawną spółkę handlową, a której wyłącznym właścicielem jest jednostka. W dyskusyi nad tem pytaniem wzięli udział: dr. Paneth i dr. Kamiński, poczem zgromadzenie na wniosek dr. Panetha wyraziło zapatrywanie, że firma taka winna być wpisaną do rejestru dla firm jednostkowych, a nie dla firm spółek handlowych (art. 16 i 22 u. handl. i §. 2 rozp. min. z 9 marca 1863 l. 27 dz. p. p.)

Z porządku dziennego referował dr. Bujak: O warunkowym wyroku karnym, według §. 25 projektu ustawy karnej.

— **Opłaty spadkowe.** Rada miasta Lwowa postanowiła zaprowadzić na rzecz miejscowych ubogich w mieście Lwowie gminne opłaty spadkowe i dodatki do należytości od przeniesienia własności. Treść uchwały powyższej, zawierającej projekt ustawy krajowej, ogłosił obecnie magistrat publicznie. W myśl postanowienia §. 93 statutu dla miasta Lwowa, wolno każdemu członkowi gminy wnieść w ciągu dni ośmiu swe uwagi, które przy staraniu się o zatwierdzenie będą przedłożone.

— **Z kolei Państwowych.** Z dniem 1 listopada b. r. otwarty zostanie na szlaku kolei lokalnej Hadikfalva-Radowce, między przystankami Plob i Radowce rynek, nowy przystanek „Radowce-ulica pańska". Bliższych szczegółów powziąć można z odnośnych ogłoszeń dyrekcyi ruchu.

— **Koncert** kapeli wojskowej 55 pułku piechoty, na dochód Towarzystwa gimnastycznego „Sokół", odbędzie się w niedzielę, 26 b. m., we własnym gmachu „Sokoła". Początek z uderzeniem godziny pół do 5 po południu. Program: 1. Mayerbeer. Marsz koronacyjny z opery „Prorok". 2. Weber. Uwertura z „Oberona". 3. Sarasate. Fantazya z „Fausta"; skrzypce solo (odegra kap. Kiesowski). 4. Kiesowski. „Polska mój ideał", walc. 5. Saint-Saëns. Taniec szkieletów. 6. Offenbach. Barcarola i Finale z „Opowieści Hoffmanna". 7. Kiesowski. Gawot „Królowa Wiktorya". 8. Verdi. Divertissement z opery „La Traviata". 9. Kleiner. „Wspomnienia o Lwowie" polonez.

— **Korpus c. i k. weteranów wojskowych** Imienia Arcyksięcia Rudolfa we Lwowie, zamianował członkami honorowymi: Ks. Ludwika Windischgraetza, c. i k. generała kawaleryi i komenderującego generała we Lwowie: Jerzego ks. Czartoryskiego, członka Izby deputowanych Rady państwa, posła na Sejm i t. d.; Jerzego hr. Borkowskiego, członka Izby deputowanych Rady państwa, Rady miejskiej miasta Lwowa i t. d.; dalej pp.: Antoniego Klestill, emer. c. i k. pułkownika; Zdzisława Marchwickiego, dyrektora banku i wiceprezydenta miasta Lwowa; Juliusza Wintera, emer. c. i k. majora; Stanisława Eminowicza, emer. c. i k. majora; Marcelego Manasterskiego c. k. starostę; Gustawa Roszkowskiego, dr. filozofii i radnego miasta Lwowa; Zygmunta Zatwarnickiego, burmistrza miasta Stryja; Ferdynanda Kotowskiego, c. k. komisarza dyrekcyi policyi we Lwowie; wreszcie Mieczysława Strzelbickiego, c. k. komisarza powiatowego. Wspierającemi członkami zaś pp. Gabryela Kreinera, c. k. komisarza dyrekcyi policyi we Lwowie; Eliasza Jaworskiego i Maksa Wiksel, obywateli miasta Lwowa.

= **Samobójstwo.** Ludwika Hartonz, pochodząca z Podhajcowa, żona zarobnika, 68 lat licząca, matka jednego dziecka, odebrała sobie ubiegłej nocy życie przez obwieszenie się na sztachetach w podwórzu swego mieszkania pod l. 26 przy ulicy Zyblikiewicza. Po skonstatowaniu śmierci przez lekarza miejskiego dra Łopackiego, zarządzono odstawienie zwłok do kostnicy głównego szpitala.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: worek z tytoniem, wart. 25 zł.; pięć sznurków korali, wart. 31 zł.; kożuszek z czarnych baranków, czarnem suknem pokryty, wart. 8 zł.; indemnizacyjną obligacyę (galicyjską) na 100 zł. nr. 47.371 z sześcioma kuponami od 1 maja 1891 do listopada 1893 r. i dwie obligacye państ. renty w srebrze nr. 468.909 i 590.327 po 100 zł. z kuponami od 1 października 1890 do 1 lipca 1895, w Mieczyszczowie, powiatu brzeżańskiego. — Zgubiono: złotą broszkę krągłą o kilku kółkach granatkami wysadzaną i sylwetkę na fotografię z brakującem oszkleniem.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 25 października 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 24, do godziny 12 w południe dnia 25 października 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowy, co do siły słaby (1·7), niebo prawie czyste, powietrze wilgotne (78 prc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była —1·1°C, najwyższa +3·8°C wczoraj po południu, najniższa —5·0°C w nocy.

Cała doba była pogodna, dziś rano mgła mała.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 775 do 770 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 766 mm.

Prognoza na 2 doby następne, od godziny 12 w południe dnia 25, do godziny 12 w południe dnia 27 października b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zmienny od S do W, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura w tym czasie będzie około —1·0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza zwiększy się do 85 prc.; opadu w pierwszej dobie nie będzie, w drugiej śnieg.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Przedborzu ś. p. Aleksandra Marczewska, autorka wielu prac literackich dla ludu i dzieci. Była ona współpracowniczką „Zorzy", „Wieczorów rodzinnych" i „Przyjaciela dzieci".

W Luboni, w Poznańskiem, w 72 roku życia, znana autorka licznych oryginalnych i tłómaczonych prac dla ludu i młodzieży, Emma z Kurowskich Puffke. Z przekładów zmarłej znanemi są przekłady dzieł kanonika Szmidta, z oryginalnych zaś powieści „Dolina Amony", „Hortensya", „Dwaj bracia różnego wychowania" (uwieńczona nagrodą Towarzystwa przyjaciół nauk), „Syn wygnańca", „Baśnie wielkopolskie", „Z pamiętnika starej kobiety", „Zamek nad Czarnem morzem", „Dziedziczka Jaruntowa" i t. d. Od lat kilkunastu niemal wszystkie pisma poznańskie zasilała swemi pracami oryginalnemi i tłómaczonemi. Jako obywatelka pani Puffke była szczerą przyjaciółką i opiekunką ludu wiejskiego.

— **Mauzoleum cesarza Fryderyka.** Jak już donosiliśmy, w ubiegłą niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie mauzoleum, wzniesionego cesarzowi Fryderykowi. Grób jego, również jak i dwóch jego synów, zmarłych w wieku dziecięcym, przybrany był wspaniale świeżemi fiołkami alpejskiemi. Na nagrobku cesarza złożono cztery wieńce laurowe, nadto srebrny od córki jego, greckiej następczyni tronu; złoty od króla Humberta; wieniec ze srebrnych liści lauru od miasta Charlottenburga, i ze świeżych kwiatów, przywieziony przez wdowę z Friedrichshof, nowej jej rezydencyi w górach Taunus. Cesarz Wilhelm złożył na grobie ojca olbrzymi, mierzący pięć stóp w obwodzie, wieniec z białych róż, kamelij i tuberoz, z bukietem fiołków i palmowych liści pośrodku. Wszystkie pułki, których zmarły był honorowym dowódcą, również jak i wielbiciele zmarłego monarchy z przeróżnych krajów, nadesłali dowody czci i pamięci. Przed ołtarzem ustawiono pięć krzeseł: dla cesarzowej Fryderykowej, dla cesarza Wilhelma i jego małżonki, i dla wielkich księstwa badeńskich. Jednym z pierwszych przybył wielki książę heski i ks. Henryk pruski z żoną; następnie dostojna wdowa z córkami Wiktoryą i Małgorzatą, i ks. Schaumburg-Lippe. Po złożeniu wieńca na grobie, cesarzowa wyraziła architektowi, profesorowi Raschdorf, swe zadowolenie, i obdarzyła go cennym medalionem z portretem swoim i zgasłego małżonka, z herbami Prus i Anglii.

— **Polacy na Bukowinie.** Bukowiński rząd krajowy za pośrednictwem magistratu zawiadomił dra Mitkiewicza w Czerniowcach, iż statut nowego Towarzystwa polskiego zatwierdza Towarzystwo nosić będzie nazwę „Koło polskie," a celem jego jest obrona politycznych i narodowych praw społeczeństwa polskiego na Bukowinie i staranie o tegoż polityczny i narodowy rozwój. Jako środki do osiągnięcia tego statut wymienia: 1) odczyty i dyskusye o przedmiotach politycznych na walnych zebraniach i na posiedzeniach wydziału; 2) wpływanie legalnemi środkami na wybory do ciał reprezentacyjnych państwowych, krajowych i gminnych; 3) petycye, memoryały i adresy; 4) zabiegi o utrzymanie i zaprowadzenie nauki języka polskiego za pośrednictwem władz szkolnych, jeżeliby się remuneracya za tę naukę z funduszów państwowych, krajowych, lub gminnych z uzasadnionych powodów nie

dała uzyskać; 5) zwoływanie wieców narodowych; 6) umacnianie świadomości praw narowych i politycznych za pomocą dzienników i broszur, niemniej przez urządzanie obchodów narodowych. Komitet założycieli w najbliższej przyszłości zwoła zgromadzenie wszystkich Polaków z całego kraju celem ukonstytuowania zarządu.

— **Katastrofa na morzu.** Depesze doniosły o straszliwym losie, jaki spotkał turecki okręt wojenny „Ertogroul“ niedaleko Yokohamy. Oto bliższe szczegóły katastrofy: Okręt „Ertogroul“, mający 653 żołnierzy załogi, wśród której większą połowę stanowiła młodzież wyszła ze szkoły marynarki, zaskoczony został przez gwałtowną burzę w odległości zaledwie trzech mil angielskich od brzegu. Kapitan Ali bey polecił zwrócić się ku lądowi, ale zaledwie rozkaz został wydany, dał się słyszeć ogłuszający huk. Kocioł okrętu pękł i jednocześnie okręt uderzył o skałę podwodną, która zdruzgotała jego część przednią. W mgnieniu oka okręt przechylił się na bok i powoli zaczął tonąć. O pompach nie było co myśleć. Ali bey wydał rozkaz aby spuszczono łodzie, ale najpierwsze cztery łodzie fale poniosły i w kilka minut zatopiły. Wtedy nie było już rady. Kapitan pozostawił wszystkich własnemu losowi i sam wskoczył do morza. Nie ujrzano go więcej. Niebawem wszyscy znaleźli się w morzu, okręt bowiem pogrążył się w niem spokojnie. Najlepiej pływający zdołali dopłynąć do brzegu szczęśliwie, Niestety, było takich tylko 68. Reszta 585 marynarzy poszła na dno. — W Konstantynopolu bolesne wrażenie wywarła ta katastrofa. Sułtan płakał dowiedziawszy się o nieszczęśliwym losie okrętu i jego załogi. Był to kwiat młodzieży odbywającej służbę w marynarce tureckiej. Jak wiadomo, zginął w tej katastrofie Osman Basza. Rzucił się on także do morza ale nie dopłynął do brzegu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków **wstęp wolny.**

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Nie pisał dotychczas sprawozdawca teatralny o czteroaktowej komedyi Leona Madeyskiego p. t. „W domu i za domem“, [illegible] wczoraj po raz drugi przedstawioną została na scenie teatru lwowskiego. Nie pisał, bo łudził się nadzieją, iż tego rodzaju „premierka“ nie będzie mieć jutra, i że dyrekcya nie wyrządzi tej przykrości ani autorowi ani publiczności, by rzecz w tym stopniu chybioną po raz drugi przedstawiać. Sądziłem przeto, że w domu i za domem najlepsze o tem wszystkiem milczenie. Stało się, niestety, inaczej. W teatrze były wczoraj pustki — to najwymowniejsza krytyka. Ale przerwanie milczenia ze strony dyrekcyi, zmusza i mnie do wypowiedzenia tego, co w tym wypadku za przykry uważam obowiązek. Przedewszystkiem zaś przypomnieć należy, że we własnym interesie dyrekcyi jest nie dopuszczać do przedstawienia utworów chybionych. Takie wykonanie opery „Mignon“, z taką debiutantką jak panna Szelińska i taka komedya jak „W domu i za domem“, chyba nie są w stanie zachęcić do uczęszczania do teatru i nie zdołają wpłynąć na wyrobienie publiczności teatralnej. Komedya „W domu i za domem“ ma być satyrą stosunków prowincyonalnych. Ale kilka dość zręcznie schwyconych typów, kilka konceptów wątpliwej natury, to jeszcze nie wystarcza do sklejenia sztuki. Pierwszy akt, gdy się owe typy prezentują publiczności, obudza pewne zajęcie, ale słabnie ono w miarę, jak się akcya posuwa, a raczej nie posuwa wcale. Niepodobna wiedzieć, o co w tej komedyi chodzi — to pewna, że każdy tam mężczyzna, to trochę.... złodziej, a każda kobieta trochę.... zalotnica. Wadliwość budowy sprawia, że chaos ustawiczny panuje na scenie, — główna fabuła niknie wśród mnóstwa epizodów, wszystkie postacie kręcą się ciągle, jedne wchodzą, drugie wychodzą — na scenie mimo to nie dzieje się nic.... I tak przez cztery długie odsłony!...

Zdarza się to nawet najbardziej utalentowanym autorom scenicznym, że napiszą rzecz słabą. Komedya ta zresztą należy podobno do dawnych utworów p. Madejskiego; wniosków zatem o znanym zkądinąd talencie autora, wysnuwać ztąd nie można. Można mieć tylko pretensyę do dyrekcyi, iż poznawszy sztukę nie tylko z czytania ale i na próbach i mogąc ocenić wartość utworu, naraziła autora na niemiłe spotkanie się z bezstronną krytyką, — naraziła scenę na szwank — publiczność na zawód. Bo — powtarzałem to już niejednokrotnie — chybiona premierka, to nie tylko strata jednego wieczoru, to popsute wrażenie na długo, to, szczególniej w naszych stosunkach, fatalne powiększenie objawiającego się już dość wyraźnie zniechęcenia dla sceny. A nam o nią przedewszystkiem chodzić powinno — i w poczuciu tego obowiązku piszę te słowa.

O grze artystów w tej sztuce chyba nic powiedzieć nie można; bo tam gdzie charaktery osób działających nie są rozwinięte w logicznej akcyi, tam i o interpretacyi jako takiej mówić nie podobna. Zwrócić wszakże muszę uwagę p. Walewskiego, że szarża nie zdoła nigdy uratować roli. — Czy widział kiedy p. Walewski, aby kto, chociażby na prowincyi, tak się kłaniał lub tak ramiona podnosił, pochylając się ciągle naprzód, jak on to czynił na scenie. Stukanie obcasami, podskakiwanie dziwaczne i jeszcze dziwaczniejsze miny, to bardzo słaby efekt komiczny — a p. Walewski miał przedstawiać młodzieńca, który po skończeniu studyów uniwersyteckich, gotuje się do złożenia doktoratu, który zatem wśród tych prowincyonalnych typów, ma być najbardziej inteligentnym. P. Walewski zrobił go niesmaczną karykaturą.

Notatkę niniejszą należy skończyć życzeniem, aby w dziejach teatru lwowskiego nie powtarzał się taki tydzień, jak ubiegły, z taką biedną Mignon i taką niefortunną komedyą.

Repertoar teatralny. Dzisiaj, w sobotę, po raz trzydziesty dziewiąty „Mikado“, operetka w 2 aktach Sullivana. — W niedzielę po południu „Palestrant“, operetka w 4 odsłonach Millöckera. Wieczór „Poczwarka“, dramat w 5 aktach Birch-Pfeifferowej. — W poniedziałek przedstawienie składane: 1) „Pierwiosnki“, obrazek w 1 akcie. 2) „Czuła struna“, operetka. 3) Po raz pierwszy „Nasza naiwna“, komedya Walewskiego“. 4) „Taniec kuglarski“, wykonają panna Sachsówna i pan Hoffmann.

Dzieło Władysława Łozińskiego p. t. „Lwów starożytny, kartki z historyi sztuki i obyczajów. I Złotnictwo lwowskie w dawnych wiekach“, zostało nadzwyczaj pochlebnie i obszernie ocenione w urzędowej *Wiener Ztg.* przez znanego krytyka, dr. Landaua.

Wzory pisma niemieckiego, ułożył i napisał Wilhelm Kazimierz Nowicki. Po wzorkach niemieckich Jachimowskiego, których nakład zupełnie wyczerpany, nikt u nas nie zajmował się ułożeniem nowych, tak, że długie lata musiano się posługiwać w szkołach naszych najrozmaitszemi wzorami zagranicznemi o najrozmaitszych metodach, a często nader wątpliwej wartości. Temu brakowi zaradzają wymienione wzory p. Nowickiego, który na 20 kartkach przeprowadził metodycznie i wcale udatnie naukę pięknego pisania niemieckiego, w sposób przystępny nawet dla samouków. Wykonanie czyste i staranne, przynosi chlubę tutejszej litografii p. Przyszlaka i zaleca się taniością, bo całość kosztuje tylko 30 ct. Spodziewać się należy, że wszystkie zakłady nasze mile powitają te wzorki, jako uzupełnienie wybornych wzorów polskich p. Piórkiewicza, tem bardziej, że otrzymały one aprobatę Rady szkolnéj krajowej.

„Bławatek“. Pod tym tytułem pojawił się kalendarzyk damski na rok 1891, wydany nakładem drukarni Manieckiego; przedstawia się bardzo korzystnie, a dla płci pięknej przedewszystkiem zajmująco. Ciekawe czytelniczki znajdą w nim wiele rzeczy interesujących z dziedziny gospodarstwa kobiecego. Największe, zdaniem naszem zajęcie powinien obudzić traktacik p. t. „Hodowla kwiatów“, który miłośnikom flory krajowej i egzotycznej podaje wypróbowane wskazówki racyonalnego pielęgnowania kwiatów.

Na wystawie sztuk pięknych w Krakowie ukazał się portret ś. p. Artura Potockiego, malowany przez Matejkę.

Malowniczy opis Polski, czyli Geografia kraju ojczystego. Pod tym tytułem ukazał się nakładem znanej firmy wydawniczej w Poznaniu p. K. Kozłowskiego, pierwszy zeszyt dzieła, mającego na celu przedstawienie w sposób przystępny geografii kraju rodzinnego. Zeszyt pierwszy zawiera: nader przystępnym językiem skreślony opis Polski przedrozbiorowej z niezbędnemi uwagami pod względem etnograficznym i politycznym, jej płodów, zalet i osobliwości, przyczem szczególnie Tatry i Karpaty opisane są bardzo wyczerpująco i ze znajomością rzeczy. Dziełko to ozdobione jest 23 starannie wykonanemi, udatnemi rycinami, a znajdujemy tu między innemi: Żupy solne w Wieliczce, Polowanie Sobieskiego na czaple, Widok Gopła przy Kruszwicy, Brzegi Niemna, Przejażdżka po Dunajcu i widoki z Tatr. Oprócz tego zeszyt I. zawiera mapę Polski przedrozbiorowej pod względem fizyczno-etnograficznym.

Helena Modrzejewska w Poznaniu. Do *Kuryera Codziennego* telegrafują z Poznania: Helena Modrzejewska wystąpiła w Szyllerowskiej „Maryi Stuart“ i odniosła tryumf bezprzykładny. Artystka niezmiennie trzyma się na zenicie siły, wdzięku, czaru. Niemcy dopominają się powtórzenia zrozumiałej dla nich sztuki. Cała „jaskółka“ wykupiona przez wyższe towarzystwo młodych wielbicielek. Opinia coraz natarczywiej domaga się przedłużenia występów. Niepowetowaną byłoby szkodą, gdyby już w sobotę skończyć się miały te gody „Wielkim hałasem o nic“.

Spasowicz o Sienkiewiczu. Z Petersburga dochodzi nas interesująca wiadomość, iż p. Włodzimierz Spassowicz przygotowuje krytykę najnowszej powieści Henryka Sienkiewicza „Bez dogmatu“ i zamierza ogłosić ją drukiem.

Pani Sembrich-Kochańska występuje obecnie w królewskiej operze w Madrycie z wielkiem powodzeniem. Występ jej w Łucyi był jednem pasmem owacyi i tryumfu.

Nowy teatr. *Kuryer Warsz.* pisze: Jeden z literatów warszawskich wpadł na pomysł zorganizowania małego, z 4 a najwyżej 6 osób złożonego towarzystwa, które grywałoby przeważnie jednoaktowe komedyjki i obrazki dramatyczne.

Z tem miniaturowem, a dobranem towarzystwem, nowy dyrektor zamyśla objeżdżać powiatowe nasze miasteczka, dając wszędzie po jednem, a najwyżej po dwa przedstawienia, połączone z koncertem.

Inauguracya nowego teatru wędrownego ma się odbyć wkrótce w sali jednego z warszawskich stowarzyszeń, a na pierwsze przedstawienie odegrane zostaną podobno dwie nieznane, swojskie jednoaktówki.

Pani Lucca, która porzuca scenę, aby oddać się wyłącznie nauczaniu spiewu, zamierza przed zakończeniem swojej teatralnej karyery wystąpić jeszcze dwa razy w operze frankfurtckiej.

Pieśni Moniuszki w opracowaniu na chór męski Jana Galla, oraz tegoż ostatniego piosenka „Dziewczę z buzią jak malina“, doznały w zeszłym miesiącu nadzwyczajnego powodzenia na koncercie Beethoven-Vereinu w Nowym Yorku.

Reprodukcya obrazu. Ostatni numer czasopisma niemieckiego *Illustrirte Welt* zamieścił reprodukcyę obrazu Henryka Siemiradzkiego „Chrystus w domu Marty“.

W Macon obchodzono bardzo uroczyście stuletnią rocznicę urodzin Lamartinea. W bogatym programie odznaczały się przedewszystkiem formą i treścią przemówienia Juliusza Simona, biskupa Perraud i wiersz Franciszka Coppée.

Mascagni, młody włoski kompozytor, którego opera p. n. *Cavalleria rusticona* obiegła wszystkie sceny włoskie, pisze nową operę, której libretto wzięte jest ze sztuki Erckmann-Chatrian. Opera *Cavalleria* została przyjętą do opery wiedeńskiej.

Z Londynu piszą: Ekscentryczna wycieczka panny Mené Muriel Dowie do Karpat, stała się dla niej nader cenną reklamą. Panna Dowie, dotąd nieznana (pisywała bowiem dotąd tylko powieści do podrzędnych pisemek) po swym odczycie w British Association, jak Byron obudziła się sławną. Pismo *The Gentlewoman* uwieńczyło ją złotą gałązką oliwną The Victoria Wreath, jaką przeznacza kobietom odznaczającym się w sztukach, naukach, literaturze, lub też jakim czynem kobiecego poświęcenia lub śmiałości.

Największy dziennik prowincyalny *Yorkshire Post* zaangażował ją za korespondenta i płaci jej co najmniej 200 marek za każdy list, jaki co tydzień do tego pisma dosyła. Przegląd *The Fort nightly Review* na miesiąc bieżący zawiera jej artykuł, opisujący wycieczkę w ojczyste nasze strony. Obiecuje ona w artykule tym ukazanie się wkrótce książki, w której zamierza opisać swą podróż ze wszystkiemi szczegółami i dołączyć do niej historyą Małorusi, do której szuka materyałów w „British Museum“. Czytając sympatyczne jej słowa o Polsce i języku naszym, który nazywa niezrównanie pięknym (szczególnie podoba jej się nasze „proszę“ — *that sounds so winning if delicately is spoken* — które brzmi tak ujmująco, jeżeli delikatnie jest wymówionem), nie możemy jak cieszyć się z jej dotychczasowego i życzyć jeszcze większego sukcesu.

O. Didon, Dominikanin i znakomity kaznodzieja, wydał obecnie dwutomowe dzieło: „Życie Jezusa Chrystusa“, którego wyjątek umieściła *Revue des deux Mondes*. Pojawienie się książki wymownego zakonnika stało się w Paryżu wypadkiem literackim. O. Didon, jak sam powiada, pragnął napisać życie Chrystusa podług metody historycznej; zadaniem autora było pogodzić dogmat z rezultatami exegezy nowoczesnej. Czy mu się to udało? — odpowie wkrótce bezstronna i umiejętna krytyka. Książka budzi wielkie zajęcie i stanie się niezawodnie przedmiotem licznych i gorących polemik dyskusyi i artykułów.

— **Czasopisma technicznego** nr. 19 z 10 października b. r. zawiera: O systemie Petersena drenowania i nawodniania łąk, napisał Jan Blauth. — O wyszukiwaniu ropy (z 1 tablicą), napisał E. Petion. — Z technologii nafty, napisał Br. Pawlewski, prof. szkoły Politechnicznej. — Rozmaitości. — Ogłoszenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 24 października 1890.

Lwów, pszenica 7·30 do 7·75, żyto 6·05 do 6·40, jęczmień 5·25 do 6·70, owies obroczny 6·— do 6·50, rzepak 10 — do 10·75, groch 6·— do 8·75, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·15 do 7·60, żyto 5·70 do 6·15, jęczmień browarny 5·— do 6·50, owies 5·— do 5·75, groch 6·90 do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak 9 75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·20 do 7·40, żyto 5·70 do 6·10, jęczmień 4·80 do 6·50, owies 4·60 do 5·20, groch 7·— do 8·50, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 6.— do 6·65, jęczmień 5·—, do 6·25, owies —·— do ·—, groch 7·— do 9·—, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 12·— zł.

Żyto i owies poszukiwany. Usposobienie dobre. Tendencye zwyżkowe.

*) Przedruk wzbroniony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 11 do 18 października b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica gotowa 7·50 do 7·85, na termin —·— do —·—, żyto gotowe 5·60 do 5·85, na termin —· do —·—, jęczmień browarny 6·25 do 6·75, terminowy —·— do —·—, pastewny 5·25 do 5·60, owies gotowy 5·75 do 6·10, na termin —·— do —·—, hreczka 0·— do 0·—, kukurudza zeszłoroczna 6·25 do 6·50, nowa 6·— do 6·25, groch do gotowania 7·50 do 8·50, pastewny 5·50 do do 6·—, fasola —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·25, wyka 4·75 do 5·25, koniczyna 45·— do 55·—, anyż rossyjski 19 — do 20·—, anyż płaski 19·— do 21·—, kminek 16·— do 18· - , rzepak zimowy 10·25 do 10·75, letni —·— do —·—, na jesień —·— do —·—, rzepik letni —·— do —·—, lnianka 8·50 do 8·75, nasienie lniane 9·50 do 10·—, chmiel na jesień 178· — do 250·—, nafta zwykła 16·— do 17·—, salonowa 18·— do 18·50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrprocentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 48·85 do 49·10.

w. a. w rentach na 46.926 policach, na co rezerwowano w gotówce 26,634.162 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1889 w dziale życiowym wynoszą 1,816.419 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 227,371.940 zł. 22 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiejkolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał w dniu onegdajszym audyencyj, poczem o godzinie 1 w południe w towarzystwie adjutanta przybocznego majora hr. Schaffgotscha, udał się na wystawę rolniczo-leśną, gdzie Monarchę powitali obaj wice-prezydenci wystawy hr. Franciszek Falkenhayn i Chrystyan Kinsky. Po zwiedzeniu rozmaitych oddziałów wystawy tak austryackiej jak i węgierskiej, wyraził Najj. Pan najwyższe swe zadowolenie w słowach nader łaskawych, poczem żegnany gromkiemi okrzykami licznej publiczności, powrócił do zamku

Najj. Pani przybyła onegdaj z Pizy do Florencyi, a ztąd w najściślejszem *incognito* wyjechała do Rzymu.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Małżonką swą Najd. Arcyksiężną Maryą Teresą uda się w listopadzie na łowy, które odbędą się w nowym majątku Najd. Arcyksięstwa w Kisz-Tapolcsany na Węgrzech.

Komisya budżetowa węgierskiej Izby posłów przyjęła preliminarz budżetowy bez żadnych znaczniejszych zmian. Punkt ciężkości obrad nie spoczywał tym razem w poszczególnych pozycyach budżetu lecz całą wagę położono na doniosłe reformy ekonomiczne w ogóle. W tej mierze komisya spowodowała poszczególnych ministrów do złożenia w komisyi ważnych oświadczeń. Najgłówniejszem z nich jest, że rząd zgodził się na dokonanie ostatecznej regulacyi doliny Cisy przy pomocy nadzwyczajnej operacyi kredytowej. Pod względem finansów rząd będzie miał na oku zawsze w pierwszym rzędzie utrzymanie równowagi budżetowej; obok tego usunięte zastaną niewłaściwości jakie się okazały przy ściąganiu podatku od spirytusu, wreszcie cały podatek zarobkowy gruntownej ulegnie reformie.

Z Bukaresztu piszą do] *Pester Lloyda*: „Pogłoski, że podprefekt Rosin, wydał Rossyi spokojnego emigranta polskiego Simowskiego, żyjącego przykładnie na terytoryum rumuńskiem, a sam z otrzymanym judaszowym groszem zagranicę uciekł, podczas gdy ofiara jego postawiona przed sąd wojenny odesski, powieszona została — pogłoski te dały prasie tutejszej sposobność do ponownego zajęcia się sprawą wyławiania przez Rossyę emigrantów w Rumunii. Wszystkie dzienniki zgodnie potępiają bezwarunkowo czyn Rosina a większość zarzuca rządowi rumuńskiemu, że nie rozwinął dość energii, ażeby natychmiast Rosina ukarać, zaś od Rossyi należytej zażądać satysfakcyi".

Mermeix zakończył w *Figarze* swoje rewelacye o Bulanżyzmie, które autorowi zjednały rozgłos europejski a w dodatku omało go nie przyprawiły o śmierć. W konkluzyi Mermeix piętnuje Boulangera jako zdrajcę, który ze wszystkich stron brał pieniądze i wszystkich oszukiwał. *Był to prosty oszust i nic więcej.* W końcu Mermeix odbywa akt skruchy przyznając się do winy. „Byłem Bulanżystą, pisze Mermeix i już nim nie jestem, pozostaję poprostu republikaninem i demokratą".

Perseveranza zapewnia w doniesieniach z Rzymu, że spotkanie p. Crispi'ego z kanclerzem Caprivim nastąpi pomiędzy 1 a 6 listopada. Równocześnie kanclerza Niemiec przyjąć ma król w Monza.

Italie podaje, jakoby dobrze powiadomiona, że przy sposobności spotkania Crispi'ego z kanclerzem Niemiec, będzie także mowa o zachowaniu się państw europejskich, w obec protekcyjnego systemu Ameryki północnej. Według *Fanfulla* przywieźć ma p. Caprivi własnoręczne pismo cesarza Wilhelma do króla Humberta.

Dziennik *Secolo* ogłasza oświadczenie Cavalotti'ego, w którem deputowany radykalny usiłuje dowieść cyframi, że etaty ministerstw wojny i marynarki, które przed trzema laty wynosiły 232 milionów, wzrosły obecnie ogółem do sumy 600 milionów. Dalej dowodzi, że stosunkowo do majątku całych Włoch w porównaniu z Anglią, robotnik włoski musi płacić 28 razy większy podatek od podatku robotnika angielskiego.

Z Rzymu donoszą o aresztowaniu w Massawie dotychczasowego sekretarza w zarządzie spraw wewnętrznych, hrabiego Cagnassi. Aresztowany on został z polecenia sądu wojennego a oskarżony jest o sprzeniewierzenie, oszustwo i zdradę kraju, jako rzekomy spólnik skazanego na 20-letnie więzienie kupca Musa-el-Akkada.

W Brukseli otrzymano zupełnie wiarygodne doniesienie z Hagi, że król Wilhelm III holenderski, jest zupełnie umysłowo niedołężny. Siły jego fizyczne są wprawdzie dość jeszcze znaczne i jeżeli nie nastąpią jakie komplikacye, może żyć długo, ale w stanie zupełnie niepoczytalnym.

Jutrzejsza niedziela będzie dla Szwajcaryi dniem ważnym; odbywać się bowiem mają wybory do rady narodowej a równocześnie głosowanie nad uchwałą co do uzupełnienia konstytucyi związkowej dodatkiem o ustawodawstwie w sprawach ubezpieczeń od wypadków i w razie choroby.

Przeciwko głosowaniu w kantonie tessyńskim weszło do Rady związkowej: jeden główny i pięć partykularnych rekursów ze strony katolików Tessynu. Protestujący twierdzą, że obliczenie było fałszywe i że przyjmowano także kartki Włochów, nieuprawnionych do głosowania.

Rząd portugalski oświadczył posłowi angielskiemu, że jeżeli Anglia upierać się zechce co do utrzymania wszystkich punktów konwencyi o Afrykę, to rząd zwoła bezwłocznie kortezy.

Szkocya jest w tej chwili widownią tryumfów oratorskich Gladstonea, który odbywa w swoim okręgu 8 dniową kampanię. Rozpoczął on omówieniem sprawy irlandzkiej, w której jednak nic nowego nie zdcłał powiedzieć; z natężeniem oczekują polityczne koła zapowiedzianej enuncyacyi sędziwego męża stanu o stosunku kapitału do pracy, tem bardziej, że margrabia Salisbury i lord Hartington mają również wkrótce zabrać głos o kwestyi socyalnej. Mowy te, wygłoszone przez najznakomitszych naczelników rządu i opozycyi stanowić będą rodzaj uwertury do sesyi parlamentu, która niebawem zostanie zagajoną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 października Sejm dokonał wyboru Wydziału krajowego. Wybrani zostali Gatterburg, Weitlof, Schäfel, Granitsch, Kopp i Lustkandl.

Wiedeń, 25 października. Prezes gabinetu węgierskiego hr. Szapary przybył do Wiednia.

Wiedeń, 25 października. Wniosek, postawiony w radzie gminnej przez antiliberałów, ażeby hr. Moltkemu przesłać gratulacye, został przez większość odrzucony.

Wiedeń, 25 października. *Polit. Corr.* dowiaduje się, że dotychczasowy konsul generalny w Aleksandryi, Rosty, mianowany został austro-węgierskim posłem w Teheranie i udaje się tam niebawem.

Praga, 25 października. Komisya ugodowa przyjęła §§. 14 i 15 przedłożenia o krajowej radzie agronomicznej. Paragraf 16ty, według którego Najj. Pan ma prawo rozwiązać radę agronomiczną lub którąkolwiek jej sekcyę, zwalczali Młodoczesi, oświadczając się za wnioskiem Herolda, który żądał, ażeby rada agronomiczna tylko w całości rozwiązaną być mogła. Niemcy i Staroczesi oświadczyli się za brzmieniem paragrafu wedle redakcyi przedłożenia rządowego, co też po dłuższej rozprawie zostało przyjęte, z dodatkowym wnioskiem ks. Schwarzenberga, postanawiającym, że ewentualnie rozwiązana sekcya, może przez czas pewien dalej agendy swoje załatwiać.

Praga, 25 października. W sejmie czeskim wniósł dziś Tilscher zastrzeżenie, podpisane przez wszystkich Młodoczechów, przeciw zachowaniu się Marszałka krajowego w obec interpelacyi Vasaty'ego. Zastrzeżenie to twierdzi, że Marszałek krajowy może cenzurować tylko mowców, nie zaś interpelantów. Hr. Kinsky zapowiedział, że na następnem posiedzeniu wniesie imieniem swych przyjaciół politycznych oświadczenie treści przeciwnej.

Lublana, 25 października. W sejmie z powodu obrad nad projektem ustawy o uregulowaniu płac nauczycieli, która w przeszłym roku nie otrzymała sankcyi, wszczęły się żywe, po części nawet namiętne rozprawy. Przy paragrafie co do dodatków decenalnych, które przyznawane być mają przez Radę szkolną po porozumieniu z Wydziałem krajowym, wniósł Hribar wykreślenie paragrafu i proponował rezolucyę, wzywającą Wydział krajowy, aby nauczycielom, którym się należą dodatki decenalne, przyznawał je po porozumieniu z Radą szkolną krajową z funduszu krajowego. Tafkar popierał wniosek Hribara wśród wycieczek przeciw Ministrowi oświecenia, który ma być nieorzyjaźnie usposobiony dla szkolnictwa słoweńskiego. Suklje, Pretec, Detela, Schwegel, Schauffel i prezydent krajowy zwalczali rezolucyę. Prezydent podniósł, iż rezolucya jest w sprzeczności z ustawami i odparł stanowczo wycieczki przeciw Ministrowi oświecenia. Wniosek Hribara znaczną większością odrzucono.

Linc, 25 października. Sejm uznał wybory poselskie za ważne. Wniosek lewicy, ażeby wybory z kuryi wielkich posiadłości unieważnić i rozpisać nowe wybory, przy których należałoby wykreślić z listy wyborczej probostwa i biskupstwo linckie, a natomiast wziąć do listy dobra cesarskie, został 33 głosami przeciw 15 odrzucony, po przemówieniu Namiestnika, który popierał uznanie wyborów, i po głosie biskupa Doppelbauera, który bronił prawa wyborczego biskupa i proboszczów. Wybory z kuryi wielkiej własności uznano 33 głosami przeciw 15 za ważne.

Berno, 25 października. W sejmie morawskim wywołał ożywioną dyskusyę wniosek komisyi budżetowej w sprawie subwencyonowania niemieckiego gimnazyum w Gaya. W toku rozprawy wykazywał p. Prażak, że gimnazyum to jest zbytecznem, że utrzymanie takowego ma dla stronnictwa niemieckiego polityczne znaczenie i wniósł skreślenie subwencyi. Przemawiało wielu mowców z prawicy i z lewicy, według stanowiska swych stronnictw, ostatecznie przyjęto wniosek komisyi budżetowej.

Berlin, 25 października. Hr. Moltke przybył tu wczoraj wieczorem w ubraniu cywilnem. Powitany przez publiczność udał się do gmachu sztabu generalnego.

Berlin, 25 października Według *Berliner Politische Nachrichten* istnieje zamiar zamieszczenia w projekcie ustawy o reformie podatku od cukru, który to projekt ma być przedłożony na obecnej sesyi parlamentu niemieckiego, postanowień, zmierzających do stopniowego zniesienia premij.

Rzym, 25 października. Dziennik urzędowy ogłasza dekret, rozwiązujący Izbę deputowanych i rozpisujący wybory powszechne na dzień 23 listopada, zaś wybory ściślejsze na dzień 30 listopada.

Madryt, 25 października. Rodzina królewska wraz z Najdost. Arcyksiężną Elżbietą, przybyła tutaj onegdaj w najlepszem zdrowiu.

Paryż, 24 października. W Izbie deputowanych, w rozprawach nad budżetem, ganił biskup Freppel budżet, ponieważ jest on zaczepną bronią przeciw religii. Soubeyran wychwalał fakultatywną konwersyę 4 i pół prc. renty, która ma przynieść 64 milionów oszczędności; zalecał także konwersyę obligacyj z sześcioletnim okresem. Inni mowcy bronili budżetu, podnosząc, że należy pewnym stałym wydatkom ministra wojny przeciwstawić stałe źródła dochodów.

Paryż, 25 października. Zbiegli irlandzcy deputowani O'Brien i Dillon wyjechali do Havru, ażeby okrętem udać się do Ameryki.

Londyn, 25 października. Wszystkie dzienniki poranne poświęcają Moltkemu pełne największego uznania artykuły wstępne.

Londyn, 25 października. W rozprawie sądowej o morderstwo Rossi'ego, odmówił sędzia poczytania morderstwa za zbrodnię polityczną i przekazał sprawę przed sąd przysięgłych.

Ateny, 25 października. Miasto zapełnie spokojne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 października 1890 r., godz. 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 92·25, Węgierskie akcye kredytowe 349·50, Akcye anglo-austryackie 161·20, Akcye banku Union 242·25, Akcye kolei Karola Ludwika 200·25, Akcye kolei północnej 277·—, Akcye kolei południowej 145·50, Losy tureckie 37·30, Akcye kolei państwowej 244·65, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 230·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 195·—, Wiedeńskie losy komunalne 147·—, Akcye tytoniowe 135·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·75, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 232·—, Akcye banku dla krajów koronnych 230·10, 4-prc. węgierska renta złota 101·40, Akcya banku związkowego 161·20(?), Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·39·75, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·10. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 24 października 1890 r. godz. 5 minut 35. Akcye kredytowe 305·25, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika 229·60, Południowa —·—, Renta papierowa 88·40, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·11·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 25 października 1890, godzina 10 minut 5. Akcye kredytowe 305·65, Anglo-austryackie 161·—, Unionbank 242·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 144·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 229·40, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·25, Napoleondor 9·11·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 101·45. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 23 października 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 15·05 do 15·25 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 7·96 do 7·98 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 192·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 43·— zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 57·40 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Zwracamy uwagę na inserat Magazynów „du Printemps".

PRZYJECHALI DO LWOWA
dnia 25 października

Hotel Zorża.

Pp. C. hr. Pruszyński z Rossyi, J. Lewicki Zmigrodu.

Hotel Europejski.

Pp. B. hr. Stecki z Hadycza, B. Lang z Parchacza.

W teatrze hr. Skarbka.

W sobotę dnia 25 października 1890.

Po raz trzydziesty drugi:

Mikado
czyli „Jeden Dzień w Titipu"

operetka w 2 aktach W. S. Gilberta. Muzyka A. Sullivana. Tłumaczenie A. Kitschmana.

Osoby

Mikado japoński . . pan Myszkowski
Nanki-Po, syn jego . . pan Laskowski
Ko-ko, radca sprawiedliwości, starszy kat i zaprzysiężony główny operator w Titipu . pan Skalski.
Poah Bah, urzędnik do wszystk. pan Piasecki
Pish-Thus, obywatel jap. . pan Gasiński
Jum-Jum | Siostry, pupilki Ko-Ko | pani Radwan
Pitty-Sing | | pani Skalska
Peep-Bo | | pani Piasecka
Katisha, stara panna . . pani Kasprowiczowa
Ki-ki-ki, noszący wachlarz nad Mikadem jako minister temperatury . . pan Kiesman

Amit-Sing		pani Łomińska
Betti-Boh		panna Rutkowska
Peep-Song		panna Weiglówna
D -long-mim		panna J. Wilkus
Kat-Si		panna Bonhard
Bih-go-po		panna Hendrich
Tisch fu	Japonki	panna W. Wilkus
Mu-mush		pani Piwońska
Yed-tsi		panna Nowińska
Nan-ka		panna Drzewiecka
Ali-Young		panna Rastawiecka
Ka-tsi-po		pani Michlewiczowa
Gem gem		panna Borkoowska
Pe push		panna Kraczyk
Beb-bi-bo	Towarzyszki	panna Flach
Si po-sip	Katishy	panna Tomaszewska
Tsing-tsang		pan Chudkowski
Yo-ki li		pan Gamski
Y d-dek		pan Borodziej
Na-sag-hi		pan Senowski
Ni po		pan Pruszyński
Tsong-Sing		pan Goldmann
Bih Bih	Japończycy	pan Święcki
Na-boh-ua		pan Pasterski
Tesh-Bush		pan Jaukewski
Syd-ney-ko		pan Salamon
Ri-rey-ko		pan Olchowski
Bib-pe		pan Nowicki
Push-pe-bo		pan Kornażyński
Na-nu-push		pan Pietraszewski
Min-min	dworzanie	pan Müer
Fush-po sip	Mikada	pan Mowakowski

Dworzanie. Paziowie. Pensjonarki. Straż Halabardnicy Służba Lud. Rzecz dzieje się w mieście Titipu w 15 stuleciu. Akt 1 dzieje się w wspaniałym dziedzińcu pałacu Ko-Ko. Akt 2 dzieje się w ogrodzie obok pałacu Ko-ko.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro w niedzielę po południu **„Palestrant"** operetka w 4 aktach Millöckera. Wieczór **„Poczwarka"** dramat w 5 aktach Birch-Pfeifferowej.

Pociągi kolejowe
(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m 38 w nocy pociąg mieszany - o godz. 2 m 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 24. października 1890

(Kolumna boczna: bez kupona — bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	199	—	202	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	227	—	230	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296	—	299	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l.	100	90	101	60
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	106	90	107	60
Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los. w 50 l.	97	90	98	60
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa.	100	—	100	70
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	30	98	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w a. los. w $41^1/_2$ lat	95	30	96	—
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	30	100	—
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	60	95	30
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	59	—	61	—
(daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	52	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103	30	104	—
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	30	93	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	—	100	70
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po $4^1/_2$ pr. wa.	98	—	98	70
5. Losy miasta Krakowa	22	—	24	—
„ „ Stanisławowa	28	—	30	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	44	5	56
Napoleondor	9	06	9	20
Półimperyał	9	30	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	45	1	55
„ „ papierowy	1	39	1	41
100 marek niemieckich	56	30	57	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 23 października 1890

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.25	88.45
luty-sierpień	88.25	88.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.40	88 60
kwiecień-październik	88 45	88.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.25	133.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137.50	137.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	146 25	147.25
„ „ 1864 po 100 złr.	179.75	180 75
„ „ 1864 po 50 złr.	179.75	180.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	143 25	144.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100 90	101.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	106.85	107.05
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.25
Galicyi	103.50	104 50
Niższej Austryi	109.80	110 —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.80	89.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	161 25	160.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307 —	307 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	598.—	602 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	297.—	301.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	230.60	231.10
Bank austro-węgierski a 600 zł.	981.	983 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	81.50	82 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	314.—	316.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2770.—	2775.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	200 —	201 —
Lwów-Czern. kol. 1. po 200 zł. a. w	229 75	230 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	245.—	245 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	147 25	147.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194 50	195.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.40
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100 25	100.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98 —
„ „ „ „ po 5 pr.	—.—	100.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	—.—	100.50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.50	98.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	107.—	107 50
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	100.—	100 50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	102.—	102 35
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.50	102 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.—	99.70
„ „ po 100 zł. w. a.	99 40	100.20
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	98 75	99.25
dtto (Jarosław-Sokal)	95.50	96 —
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81 50	82.50
z r. 1884	89. —	89 80
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	122 50	126 50
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa	183 25	184.25
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126 —	128 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	29 —	33 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.—	58.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	54.—	55.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 80	19 20
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 90	13 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	61.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27 50	28 50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.—	38 —.
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	46 —	48.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114 70	115.—
Paryż za 100 fr.	45 37.50	45 42 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.46 —	5.48 —
„ pełnej wagi	5.45.—	5.47 —
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	9 10 —	9 11 —
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.— —
Talar związkowy	—.—.—	—.— —
Srebro	—.—.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 6 października 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6113 (6907 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 16 rat po 12 zł i 12 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tut na dniu 17 listopada 1890 o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 18 w Przyłbicach położonej wyk. hyp. l. 162 księgi grunt. gminy kat. Przyłbice objętej dłużnika Iwana Karandziuka własnej, na którym to terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sądu przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 7 sierpnia 1890.

L. 4659 (6908 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie w sumie 38 zł. 25 ct. aw zpn. od będzie się w dniach 24 listopada i 24 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. kons. 157 w Kukowie dłużnika Józefa Grajnego własnej.

Cena wywołania 830 zł. aw.

Wadyum 83 zł. aw.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hip. leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, dnia 30 września 1890.

L. 3801 (6810 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 21go listopada, i 22 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 66 gminy Iskań i posiadłości wyk. hip. l. 61 gminy Ruskawieś objętych Gerschona Hoffera własnych celem zaspokojenia wierzytelności firmy Umrath i spółka w kwocie 109 złr. wa. z pn.

Cena wywołania posiadłości w Iskani 647 zł. 16 ct. a posiadłości w Ruskiejwsi 367 zł. 20 ct. wa. wadyum 102 zł. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli pan Artur Pędracki ck notaryusz w Dubiecku.

Resztę warunków sprzedaży można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Dubiecko, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 5002 (6880 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że celem zniesienia spólnej własności realności pod lk. 34 w Lednicy dolnej lwh. 147 ks. Lednica objętej, w dniach 21 listopada i 23 grudnia 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie dobrowolna sprzedaż tejże realności.

Cena wywołania 2300 złr., wadyum 10prc.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

Wieliczka, 12 września 1890.

L. 8265 (6750 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie w kwocie 83 zł. aw. przeprowadzi w dniach 21 listopada i 19 grudnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż niewydzielonej połowy realności wyk. hip. l. 277 księgi gruntowej gminy Komarno objętej dłużnika Jana Iliasiewicza własnej z tem, że na pierwszym terminie rzeczona połowa realności tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy realności w kwocie 145 zł. aw.

Wadyum 15 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Antoni Kowarzyk w Komarnie.

C. k. Sąd powiatowy.
Komarno, dnia 26 sierpnia 1890.

L. 3103 (6681 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie 27 rat po 9 złr. i jednej raty 9 zł. 9 cent. aw. zpn. przeprowadzi w dniach 21 listopada i 23 grudnia 1890 każdokrotnie o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną spredaż a) realności wyk. hip. l. 306 księgi grunt. gm. Rumno objętej Matwija Seńczyszyn własnej i b) realności wyk. hip. l. 332 ks. gr. gm. Rumno objętej Ilka Seńczyszyn własnej z tem że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności ad a) 326 złr. ad b) 327 złr.

Wadyum po 33 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipot. i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registaturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. p. Antoni Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 1 maja 1890.

L. 5478 (6778 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Karola Gałuszki w kwocie 70 złr. 32 ct. aw. zpn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod lk. 269 w Cięcinie położonej wedle ks. gr. gminy Cięciny cały wyk. hip. 269, 2/4 części lwh. 553, 2/8 części lwh. 555 stanowiącej, dłużników Franciszka Karoliny Walterów własna, w dwóch terminach tj. dnia 20 listopada i 22 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano w biórze ck. Sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 920 złr. wa.

Wadyum 92 złr. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Tomasz Brączek w Milówce.

Milówka, dnia 10 września 1890.

L. 3407 (6231 3—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 126 zł. 71 ct. z pn. przeprowadzi ck. Sąd powiatowy w Makowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego wyk. hip. 151, 152 i 148 dla gminy katastralnej Grzechynia Maryanny Meresińskiej, Rozalii z Meresińskich Swierkoszowej i Józefa Meresińskiego własnego a to dnia 20 listopada i 18 grudnia 1890, każdym razem o godz. 10 rano w biurze ck. sędziego powiatowego Józefa Gałuszki.

Cena wywołania 819 zł.

Wadyum 81 zł. 90 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został tutejszy ck. notaryusz pan Aleksander Paczoski.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 28 czerwca 1890.

L. 3408 (6232 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 71 zł. 5 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 20 listopada i 18 grudnia 1890 zawsze o godz. 10 rano w budynku sądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużniczki Katarzyny z Meresińskich Karczowej własnej w Grzechyni położonej wedle ks. grt. tejże gminy wyk. hip. 602, 153, 148 i 157 objętej na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Cena wywołania 245 zł. 85 ct.

Wadyym 24 zł. 50 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został tut. ck. notaryusz p. Aleksander Paczoski.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy

Maków, dnia 30 czerwca 1890.

L. 4207 (6329 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej Maurycego Weisa contra Wojciecho-Migasowi pto 36 złr. wa. z pn. odbędzie się w dniach 20 listopada i 18 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszego sądu egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 152 w Skawicy położonej wyk. hip. 152, 591, 604, 627, 628 objętej dłużnika Wojciecha Migasa własna.

Cena wywołania 416 zł. 12 ct.

Wadyum 42 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można stronom w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Maków, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 4749 (6714 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 336 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 20 listopada i 18 grudnia 1890, o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Marcina Gacek względnie tegoż spadkobierców własnej pod nr. 127 w Niebieszczanach położonej, wyk. hip. l. 88 ks. gr. gm. Niebieszczany objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 zł. wa. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 40 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Euzebiusz Czerepaszyński z Bukowska.

Bnkowsko, dnia 3 września 1890.

L. 4524 (6735 3—3)

W dniach 20 listopada i 19 grudnia 1890 godz 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności wedle wykazu hipotecznego liczba 24ta księgi Zakliczyn Antoniego Flakowicza własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku o 69 złr. z przyn.

Cena wywołania 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Stanisława Bartmana z Wojnicza.

Wojnicz, 11 października 1890.

L. 2045 (6863 3—3)

Dnia 6go listopada 1890 odbędzie się licytacya na materyały tarte potrzebne w roku 1891 za pośrednictwem pisemnych ofert. Bliższe warunki i ilość potrzebnych materyałów mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w podpisanym zarządzie.

C. k. Zarząd salinarny

Wieliczka, dnia 20 października 1890.

L. 4710 (6085 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 27 listopada 1890 relicytacya realności pod lk. 96 w Żurawnie wedle dom. Tom. II. pęg. 97 nr. 3 haer Salomona Horowitza własnej na rzecz Samuela Schönbacha o zapłacenie 1000 zł. wa.

Cena wywołania 1560 zł. wa.

Wadyum 156 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator pan Jan Ludkiewicz ces. król. notaryusz w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 19 sierpnia 1890.

K. 12746 (6173 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 3500 zł. wa. z pn. na rzecz Julii Małaczyńskiej odbędzie się dnia 23 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 o godzinie 10 tej przed południem w biurze 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Karola Niementowskiego własnej w Tarnopolu pod lsp. 1007 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 5896 zł. na drugim zaś terminie nastąpi sprzedaż tylko za cenę 1965 zł. 34 ct wa. wynoszącą, albo takową przewyższającą.

Wadyum 589 zł. 60 ct. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 4 września 1890 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Schwarza a p. adw dra Weissteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 6 września 1890.

L. 4093 (6177 3—3)

W dniach 21 listopada i 23 grudnia 1890 o godzinie 10 rano odbędzie tutejszy Sąd egzekucyjną licytacyę realności nr. k. 18 lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Kipsza pto 332 zł. 20 ct. wa. z pn. na rzecz kasy oszczędności w Tarnowie.

Cena wywołania 1392 zł. wa.

Wadyum 140 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w sądzie.

Kuratorem niewiadomych p. Walenty Sorysicwicz.

C. k. Sąd powiatowy

Ciężkowice, dnia 30 czerwca 1890.

L. 2784 (6857 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Schaffera przeciw Mykiecie Sztogryn pto 72 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie powiatowym w Winnikach dnia 17 listopada i 22 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mykiety Sztogryna własnej w Hermanowie położonej wyk. hip. 276 objętej.

Wadyum wynosi 5 złr.

Cenę wywołania stanowi kwota 50 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej na drugim terminie niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w tutejszym sądzie.

Kuratorem dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Stacha Sztogryna.

Winniki, 30 lipca 1890.

L. 3619 (6852 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 45 zł. na rzecz Berischa Dawida odbędzie się dnia 18 listopada i 17 grudnia 1890 o godzinie 10 przed południem w sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Pelecha wyk. hip. 89 gminy Sadzawki objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 15 marca 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem ad actum p. Stefana Monaczyńskiego.

C k. sąd powiatowy

Grzymałów, 25 sierpnia 1890.

L. 5855 (6186 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Maryi Mielnik przeciw Janowi Trembeckiemu celem ściągnięcia kwoty 140 zł. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi realności dłużnika Jana Trembeckiego własnej w Kamienopolu pod l k. 36 położonej wykazem h. l. 141 objętej.

W tym celu wyznacza się dwa termina na dzień 19 listopada i na dzień 22 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 45 zł. 50 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 455 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność ta za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na drugim termine niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w tut. Sądzie.

Wreszcie zawiadamia Sąd niniejszem wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipot. t, j. po dniu 5 lipca 1890 do tabuli weszli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i o ustanowieniu dla nich kuratora w osobie Jana Cmoka z Kamienopola.

Winniki. 31 lipca 1890.

L. 9917 (6848 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi przeprowadzi celem zaspokojenia sumy 87 zł. 10 ct. z pn. za rzecz Nykoły Tymofijów egzekucyjną sprzedaż jednej trzeciej części realności whl. 86 i jednej piątej części realności whl. 425 ks. grunt. Ispas objętych Teodora Mełnyk własnych w dwóch terminach licytacyjnych w dniach 18 listopada i 19 grudnia 1890 o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa jednej trzeciej części pierwszej realności wynosi 808 zł. wadyum 80 zł. 80 ct., cena szacunkowa zaś jednej piątej części drugiej realności wynosi 88 zł., wadyum 8 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dra Stauber.

Kołomyja, 16 września 1890.

L. 4887 (6817 3—3)

W dniach 18 listopada i 11 grudnia 1890 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk 480 w Radomyślu położonej lwh. 186 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętej.

Cena szacunkowa wynosi 950 zł. wa.

Wadyum 95 zł. wa.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Radomyśl, dnia 12 września 1890.

L. 1612 (6727 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Hirscha Riegelhaupta w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 21 listopada i 22 grudnia 1890, każdym razem o 9 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości lwh. 65 księgi gruntowej gminy Mochnaczka niźna objętej dawniej Tymka Hawrana obecnie Jopka i Kseni Kokosów własnej z tem, iż na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, na drugim zaś i niżej posiadłość ta sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 760 zł.

Wadyum 76 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Muszyna, 14 marca 1890.

L. 2514 (6746 2—2)

A V I S O

Das k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt, Bekleidungs- und Ausruestungsgegentrände für das k. und k. Heer im Wege der allgemeinen Concurrenz sicher zu stellen.

Die vollinhaltliche Kundmachung hierüber ist in nr. 242 vom 22 Oktober l. J. unseres Blattes verlautbart worden.

L. 11327 (6788 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie sumy 151 zł. 45 ct. i 11 zł. 69 ct. w. a. z pn. licytacyą realności Michała, Jędrzeja i Julianny Torosiewiczów własnej wyk. hip. 491 gminy Jaryczów nowy objętej na dzień 19 listopada i 17 grudnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze II.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Tabaczyński we Lwowie.

Lwów, dnia 2 października 1890

L. 2885 (6457 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze licytacyi dnia 19 listopada 1890 i 17 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano w budynku sądowym a) realność wykazem hipot. 39 gm. Wistowice i b) pół realności wyk. hip. 38 gm. Wistowice objętej Anny Jakubowskiej własnych celem zaspokojenia należytości ck. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwócie 225 złr. 11 ct. zpn.

Cena wywołania wynosi 447 złr. 50 ct. to jest dla realności pod a) 100 złr. a dla realności pod b) 347 złr. 50 ct.

Wadyum wynosi 10%

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny wywołania a na drugim i poniżej takowej.

Bliższe warunki i wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 30 czerwca 1890.

L. 3089 (6657 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi krakowskiej powiatowej kasy oszczędności w kwocie 16 zł. 18 ct., 15 zł. 85 ct., 15 złr. 53 ct. i 170 zł. z pn. odbędzie się w dniu 19 listopada i 19 grudnia 1890 w tutejszym sądzie, każdym razem o godzinie 11 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. wyk. hip. 185 w Rybny położonej, Jana Brzeźnickiego własnością będącej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności wynosząca kwotę 557 zł. wa.

Wadyum wynosi kwotę 56 zł. wa.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Liszki, dnia 24 września 1890.

L. 13133 (6789 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 22 rat po 9 zł. wa. z pn. licytacyą realności Iwana Iwanczyszyn własnej wyk. hip. 235 gminy Rudańce objętej na dzień 19 listopada i 24 grudnia 1890, zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 350 zł. wa

Wadyum 35 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lisiewicz. Lwów, 5 października 1890.

L. 73533 (6888 2 3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy „tam 10 i 11 na rzece Popradzie pod Biegonicami odbędzie się w c. k. Starostwie w Nowym Sączu dnia 20 listopada br. o godz. 12 w południe publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna wynosi 2587 55 zł.

Warunki budowy można przejrzeć w c. k. Starostwie w Nowym Sączu, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu i godzinie wniesione być mają oferty ułożone w sposób poniżej podany i w 5prc. wadyum zaopatrzone.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie, albo nie ułożone według poniższego wzoru albo złożone w innym urzędzie, albo też nie zaopatrzone w należyte wadyum nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 18 października 1890.

Wzór oferty.

Oferta.

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się objąć w wykonanie budowę tam 10 i 11 na rzece Popradzie pod Biegonicami i opuszczam (liczbami i słowami) odsetków z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi dokładnie znane i poddaję się tymże bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam . . . . . .

Nowy Sącz, . . listopada 1890.

L. 7397 (6877 2—3)

W dniach 7 listopada 1890 i 12 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. c. k· Sądzie przymnsowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w ks. gr. dla gminy katastralnej Łysiec ze Stebnikiem i Xiędzówka na imię dłużnika Mojżesza Klettera zapisanej wyk. hip. l. 189 objętej w Łyscu pod Nr. d. 259/a st. 911 położonej w celu ściągnięcia 86 złr. 25 ct. itd. zpn. na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności.

Cena szacunkowa wynosi 2000 złr.

Wadyum 200 złr. aw.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C· k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 14 września 1890.

L. 10437 (6872 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi 475 złr. aw. zpn. Jakóba Horowitza odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi sumy 4755 złr. aw. zpn. na realności pod lk. 145/18. 19. w Samborze dzielnicy lwowskiej na rzecz Heleny Popiel ciążącej w dwu terminach dnia 14 listopada 1890 i dnia 19 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem pod tym warunkiem, że na pierwszym terminie suma ta za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną zost nie.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę 4755 złr. aw.

Wadyum w kwocie 476 złr. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

O tem Izaaka Horowitza, Helenę Popiel, Teofilę Znamięcką, Mayera Finsterbuscha, Sendera Zeimera, Dyrekcyę Kasy oszczędności, miasta Sambora, Ludwikę Hoszowską i wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 4 stycznia 1891 do tabuli weszli przez ustanowionego kuratora adw. Dr. Kohna z zastępstwem adw. Dr. Budzynowskiego i przez edykta zawiadamiamy.

Sambor, 23 września 1890.

L. 10558 (6875 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi przeprowadzi celem zaspokojenia kwoty 19 złr. 23 ct. zpn. na rzecz Anastazyi Antoniuk egzekucyjną sprzedaż połowy realności Maryi Huszułej i Paraski Juzyn własnej whl. 49 ks. gr. Korolówka objętej w dwóch terminach licytacyjnych w dniach 18 listopada i 19 grudnia 1890 o godz. 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej, na drugim także niżej ceny szacunkowej 444 złr.

Wadyum wynosi 44 złr. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. Ilinicki.

Kołomyja, dnia 16 września 1890.

L. 5871 (6658 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej w sprawie egzekucyjnej Sebastyana Cichorczyka przeciwko masie spadkowej śp. Sebastyana Rabczaka celem zaspokojenia sumy 50 złr. zpn. zawiadamia, że w dniach 24 listopada i 22 grudnia 1890 o godz. 10 rano przymusowo sprzedaną będzie w tut. sądzie realność pod nk. 58 w Porębie wielkiej położona, wyk. hip. l. 108 objęta dłużnika śp. Sebestyana Rabczaka własna, na zaspokojenie pretensyi Sebastyana Cichorczyka 50 złr. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 120 złr.

Wadyum 12 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono ck. notaryusza Jana Wysockiego.

Mszana dolna, 26 września 1890.

L. 3655 (6659 2—3)

W c. k Sądzie powiat, w Ulanowie odbędzie się w dniu 24 listopada 1890 o godz. 10 rano relicytacya realności whl 181 ks. gr. Wulka Tanewska objętej Laji Scheimann własnej na rzecz Walentego Jamroza pto 200 złr. aw. zpn. z tem, że sprzedaż ta nastąpi za jakąbądź cenę kupna jednak najwięcej ofiarującemu pod warunkami rezolucyą ts. z dnia 30 marca 1888 L. 1180 ustanowionemu.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 28 września 1890.

L. 9929 (6837 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 listopada 1890 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 grudnia 1890 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 206 gminy katastr. Kamionka str. Karoliny Sklepowicz i Maryi Zawadzkiej własnej na rzecz Fryderyka Juchuma po 210 zł.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 7 maja 1888 do hidoteki weszli ustanawia się kuratora p. dr. Lenartowicza z Kamionki.

Kamionka str., 23 września 1890.

L. 10734 (6910 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. s. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie reszt. sumy 89 zł. 33 ct. aw. zpn. licytacyą realności Daniela Wertyporoch własnej wyk. hip. 45 i połowy wyk. hip. 46 gminy Zniesienie objętej na dzień 17 listopada 1890 i na dzień 22 grudnia 1890 zawsze o godz. 10 rano w sali rozpraw tut. sądu.

Cena wywołania 1781 zł. i 75 zł. aw.

Wadyum 178 zł. 10 ct. i 7 zł. 50 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lisiewicz.

Lwów, 2 października 1890.

L. 3070 (6906 1—3)

Na dniu 6 listopada 1890 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut. celem zaspokojenia na rzecz Narcyza Polańskiego dłużnej kwoty 500 złr. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności dłużnika Michała Hulaka własnej pod lk. 116, 77, w Wysocku wyżnem położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, protokółem zastawniczego opisania z dnia 29 czerwca 1881 l. 3386 zastawniczo opisanej z wyłączeniem atoli gruntu „na stołach“ zwanego w tymże protokóle pod l. 5 opisanego i z dalszem wyłączeniem owych budynków i pól do dłużniczej realności należących, które tus protokółem z dnia 26 października 1875 l. 4512 na rzecz Laji Feigi 2 im. Goldreich pto 250 złr. wa. zpn. opisane zostały, na którym realność powyższa za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 350 zł.

Wadyum 35 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 31 lipca 1890.

L. 45064 (6913)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgu dzierżawnym Jagielnica obejmującego miasteczko Jagielnicę i 18 innych miejscowości, na przeciąg czasu jednego roku lub trzech lat tj. na czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1891 lub na czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1893 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem drukowanem obwieszczeniu, publiczną licytacyę, która odbędzie się w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu na dniu 13 listopada 1890 między godz. 8 a 12 przed południem.

Cena wywołania wynosi co do podatku konsumcyjnego od mięsa roczną kwotę 2407 złr. 66 ct., a co do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego roczna kwotę 95 złr. 24 ct. razem kwotę 2502 złr. 90 ct.

Kto chce brać udział w licytacyi, ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum kwotę 250 złr. 29.

Pisemne oferty zaopatrzone w powyższe wadyum mają być wniesione do ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2giej. godz. po południu dnia 12 listopada 1890.

Bliższe warunki licytacyi mogą być podane w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k powiatowa Dyrekcya skarbu

Tarnopol, dnia 20 października 1890.

L 5789 (6845 1—3)

A v i s o.

Behufs Sicherstellung der contractlichen Strecken-Verfrachtung militär-ärarischen Güter, einschliesslich jener der Landwehr auf den Verfrachtungsrouten, dann der Cantonierungs- und Loco Verführung in den Garnisonen des XI. Corps-Bezirks exclusive der Station Lemberg selbst, auf die Zeit vom 1 Jänner bis 31 Dezember 1891 wird am 10 10 November l. J. um 10 Uhr Vormittags im Amtslocale der k. und k. Intendanz des 11 Corps eine öffentliche Verhandlung mit Entgegennahme schriftlicher Offerte stattfinden,

Die näheren Bedingungen sind in der im Blatte nr. 244 vom 24 October vollinhaltlich verlautbarten Kundmachung enthalten.

Upadłości.

L. 14377 (6847 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku nieprotokołowanego kupca w Kołomyi, Herscha Ohringera i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. adjunkt sądu obwodowego Lekczyński, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy, p. adw. dr Kajetan Maramorosz.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, przed 31 grudnia 1891 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 26 stycznia 1890 o godzinie 10ej przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 17 listopada 1890 godzinę 10 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 17 października 1890.

L. 13072 (6900)

Kołomyjski c. k. Sąd obwodowy wydał na podstawie dokonanego dnia 10 września 1890 wyboru w myśl §. 143 uk. adw. kraj. dr. Maxymilianowi Trachtenbergowi dekret na zarządcę masy rozbiorowej Kalmana Langera a dr. Stanisławowi Haczewskiemu na tegoż zastępcę.

Kołomyja, dnia 27 września 1890

Konkursa.

L, 6974 (6916 1—3)

Przy c. k. Sądze powiatowym w Strzyżowie opróżnioną została posada funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi Państwa z roczną płacą 180 zł. wa.

Podania o tę posadę wnosić należy do c. k. Prokuratoryi Państwa w Rzeszowie do dnia 28 listopada 1890.

Z c k. Prokuratoryi Państwa.

Rzeszów, dnia 22. października 1890.

L 36853 (6909 1—3)

Na posadę expedyenta przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Niecwi w powiecie Grybowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Z płacą rocznych 150 zł.

Ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Wynagrodzenia 200 zł.

za codziennego posłańca pieszego do c. k. urzędu pocztowego w Bobowej.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 20 października 1890.

Wyroki prasowe.

L. 18125 (6885)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 upr., że treść artykułu umieszczonego w kalendarzu pod tytułem „Figa kalendarz humorystyczny ilustrowany wskazówka dat i dni 1891 nakładem Zygmunta Golloba Lwów czcionkami drukarni Pillera i spółki“ pod napisem „Przy księżycu pod napisem“ „Nie mogę“ pod napisem „Notaryusz w opałach“ razem z illustracyą i pod napisem „Całus w rękę“ razem z illustracyą zawiera znamiona występku z §. 516 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych a zabrany nakład ma być zniszczony

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 19 października 1890.

Kuratele.

L. 9069 (6851 2—3)

Antoni Kuczerkiewicz z Łopusznicy uznany marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiony Iwan Masłowski z Łopusznicy.

C. K, Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 8 sierpnia 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 54971 (6860 3—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu z życia i miejsca pobytu nieznanemu Judzie Brennerowi, że przeciw niemu przez Hermana Tremskiego, Tauble Süssel Sperling i Chaima Simche Tremskiego pozew o rozwiązanie kontraktu najmu lokalu szynkowego pod l. 4072/4 we Lwowie i o wykreślenie prawa najmu z nadciężarem ze stanu biernego tej realności wniesiony został.

Gdy miejsce pobytu Judy Brennera nie jest wiadomem ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dra Skowrońskiego a tegoż zastępcą adw. dra Lisiewicza i powyższy pozew de pr. 3. października 1890 do l. 54971 wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 19 listopada b. r. o godzinie 4 po południu mianowanemu kuratorowi sią doręcza.

Wzywa się zatem Judę Brennera aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 7 października 1890.

L. 3010 (6390 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że dnia 7 grudnia 1889 zmarł w Desznie Stefan Ilasz z pozostawieniem kodycylu, w którym gopodarstwo swe w Desznie synowi Petrowi Ilaszowi przekazał z obowiązkiem spłacenia rodzeństwu prócz Naćki i Maryi Ilaszów po 30 złr. aw.

Gdy pobyt Petra i Maryi Ilaszów Sądowi niewiadomym jest, wzywa się ich, by w ciągu roku od dnia dzisiejszego zgłosili się do objęcia spadku. gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dla nich kuratorem p. Ludwikiem Rzewuskim z Rymanowa i z resztą spadkobierców przeprowadzoną będzie.

Rymanów, 18 czerwca 1890.

L. 5880 (6381 2—3)

Nieznaną z miejsca pobytu Annę Rodycz zawiadamia się uchwałą tutejszosądową z 20 lutego 1890 do l. 977 dozwolonem zostało, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 200 zł. względnie 72 zł. zpn. egzekucyjne oszacowanie realności wykazem hip. l. 315 księgi gruntowej gminy Swidnica objętej. Dla Anny Rodycz ustanowiono kuratorem Jana Derdeliwicza z Krakowca.

Krakowiec, 21 sierpnia 1890.

L. 8831 (6228 3—3)

Hieronim Ochman przemysłowiec w Krośnie wniósł przeciw Karolowi Edwardowi hr. Opersdorfowi z miejsca pobytu niewiadomemu skargę de praes. 9 września 1890 l. 8741 którą doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi c. k, notaryuszowi Sylwestrowi Jasiewiczowi w Krośnie i na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 15 października 1890 o 9 rano wyznaczono.

Jest rzeczą pozwanego dostarczyć ustanowionemu kuratorowi środków obrony, lub innego ustanowić sobie zastępcę za uwiadomieniem Sądu, względnie cznajmić swe miejsce pobytu inaczej skutki swego zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 15 września 1890.

L. 3014 (6331 3—3)

Z powodu prośby Wasyla Seniów o intabulowanie go za właściciela parcel grunt l. 385 i 386 wykazem hyp. l. 34 księgi grunt gminy Zawadów objętych dotąd jako włnsność Zofii Göbel zapisanych ustanowiono dla nieznanej z miejsca pobytu Zofii Göbel kuratorem Filipa Göbla z Grabowca, któremu uchwałę tabularną z dnia 15 czerwca 1889 l. 6639 doręczono.

O czem Zofię Göbel zawiadamia się.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 15 czerwca 1890.

L. 49311 (6861 3—3)

C. K m. d. Sąd pow. s. I oznajmia nieobecnemu Jędrzejowi Uchwał, że przeciw niemu przez Annę Pawlis pozew o zapłacenie kwoty 75 złr. wyniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Jędrzeja Uchwał nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Lilla, a tegoż zastępcą adw. dr. Pohla i pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 11 listopada 1890 o godz. 4 popołudniu w sali rozpraw nr. II. mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Jędrzeja Uchwał, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, d. 10 października 1890.

L. 6976 (6800 3—3)

W skutek skargi Ssmuela Timberga przeciw Fani Junger o 21 zł. 39 ct. wyznacza sie do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 7 listopada 1890 o godzinie 9 przed południem i ustanawia się dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej kuratorem dra Nowaka z Oświęcimia.

Oświęcim, dnia 9 Października 1890

L. 10065 (6268 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Sarę Slutzker, Perlę Juer i Julię Finkler i Isaka Rosenbauma, że celem doręczenia tus. uchwały z dnia 10 maja 1890 l. 3728 którą na prośbę Szaji Kohna jako prawonabywcy Majera Franzosa zarządzono uwidocznienie w księgach depozytowych dozwolonej uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 29 grudnia 1875 do l. 14767 grabieży majątku spadkowego po Rudolfie Kurzweilu, na Kamilę Maryę Neronowiczową przypadającego ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dra Staubera w Kołomyi, z substytucyą adw. dr. Zipsera w Kołomyi, i wzywa ich. ażeby kuratorowi do obrony praw swoich, potrzebnych wskazówek udzielili.

Kołomyja, dnia 16 sierpnia 1890.

L. 8742 (6227 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Karola hr. Oppersdorfa że na prośbę Hieronima Ochmanna depr. 9 września 1890 l. 8742 dozwolono ts. uchwałą z 16 września 1890 l. 8742 prowizorycznego zajęcia przysługującego Edwardowi Karolowi hr. Oppersdorfowi prawa wydobywania nafty i innych produktów na gruntach obcych w szybach czyli kopalniach naftowych IV, VIII, XII w Równem wraz z przyn. tudzież prowizorycznego zajęcia ruchomości jego własnych kopalniach IV, VIII, XII w Równem znajdujących się, prowizorycznej sekwestracyi dochodów tych praw, prowizorycznego zajęcia ruchomości jego własnych w Bolechowie, Lisowicach, w Wołoskiej wsi, w Prokurawie, we Wrocance znajdujących się zapowiedzenia sum pieniężnych jemu od Adama Trzecieskiego za pobór nafty w kopalni nafty w Równem należących się celem zabezpieczenia sumy 20845 zł. 23 ct. aw. zpn. pozwem depr. 9 września 1890 l. 8741 zaskarżonej i że takową ustanowionemu dla niego kuratorowi c. k. notaryuszowi w Krośnie Sylwestrowi Jaciewiczowi doręczono.

Rzeczą jest Edwarda Karola hr. Oppersdorfa udzielić ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi lub innego zastępcę sobie obrać, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 10 września 1890.

L. 14002 (6795 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia Wojciecha i Reginę małż. Wikar że Michał Mordarski przeciw nim wytoczył pozew de praes 20 lipca 1890 l. 11986 o uznanie że kwota 283 zł. tytułem resztującej ceny kupna realności pod Nd. 34 w Trzetrzewinie położona whl. 28 objętej się pozwanym od powodu należąca ma służyć powodowi na zabezpieczenie kwoty 200 zł. zpn. na karcie C 1/3 części tejże realności w Trzetrzewinie położonej whl. 28 objętej na rzecz kasy zaliczkowej w Nowym Sączu ciążącej że na skargę tę do rozprawy ustnej wyznaczono w tut. c. k. Sądzie powiat. miej. deleg. termin na dzień 9 grudnia 1890 o godzinie 9 rano i że dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Wojciecha i Reginy Wikarów ustanowiono kuratora ad actum adw. dra Zielińskiego w Nowym Sączu i wzywa tychże Wojciecha i Reginę Wikarów ażeby temuż kuratorowi swej informacyi i dowodów udzielili lub innego sobie zastępcę obrali i o tem tutejszy c. k. Sąd zawiadomili.

C. k. Sąd powiat. miej. delegow.

Nowy Sącz, dnia 26 sierpnia 1890.

L. 3109 (6289 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Domicellę Grodzicką i dzieci Józefa Rottera, że zmarła w Czańcu dnia 2 czerwca 1861 Agnieszka 1. Dąbrowska 2. Mareschowa testamentem swym przeznaczyła im tytułem legatów: pierwszej srebrną chochlę wartości 9 zł. i łyżkę srebrną półmiskową wartości 7 zł. 50 ct następnym zaś 2 poduszki z pierza wartości 2 zł. wa. że kuratora dla nich w osobie adwokata dra Łazarskiego z Wadowic ustanowiono i złożenie do depozytu sądowego powyższych kwot jako watości legatów uniwersalnej spadkobierczyni Jadwidze Gottmanowej z Kęt polecono.

Kęty, 5 lipca 1890.

L. 1941 (6846 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na czwartą zwyczajną z dniem 1 grudnia 1890 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy ck. sądzie obwodowym w Jaśle przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych prezydenta sądu obwodowego Adolfa Podwina zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Edmunda Pareńskiego i Jana Łozińskiego.

Prezydyum ck. Sądu obwodowego

Jasło, 16 października 1890.

L. 2968 (6383 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomego Waska Małyniaka, iż dla niego ustanowił kuratora Wania Koczańskiego wójta z Muszynki celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z dnia 29 marca 1889 l. 734 w sprawie zaintabulowania parceli 178/1 w Muszynce dla Onufrego Nesteraka.

C. k. Sąd powiatowy

Muszyna, dnia 16 sierpnia 1890.

L. 3914 (6771 3—3)

W pożarze w nocy z dnia 17—18 sierpnia 1890 w Głogowie wybuchłym, wrzekomo następujące effekta spalić się miały 1) Książeczka udziałowa z 31 grudnia 1888 nr. 1444 na 100 złr. opiewająca, na moje imię t. j. Jędrzeja Grodeckiego wystawiona 2) książeczka wkładkowa z 16 lipca 1890 nr. 698 na 580 złr. opiewająca, na imię Anieli Łukasiewiczowej wystawiona. 3) książeczka w kładkowa z 16 lipca 1890 nr. 699 na 500 złr. opiewająca na imię ks. Józefa Grodeckiego wystawiona 4) książeczka wkładkowa z 5 marca 1886 nr 373 na 115 złr. 24 ct. opiewająca, na imię Katarzyny Litwin wystawiona. 5) książeczka wkładkowa z 15 stycznia 1890 nr. 545 na 15 fl. 40 ct. opiewająca na rzecz Agnieszki Jamuła wystawiona. Książeczki pod 1—5 są w myśl statutów Tawarzystwa płatne okazicielowi.

Wzywa się więc, posiadaczy tychże effektów warunkowych, ażeby w przeciągu 1 roku i 6 tygodni książeczki te w ck, Sądzie złożyli, lub prawo własności tychże udowodnili inaczej te książeczki amortyzowanemi zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 8 września 1890.

L. 4572 (6726 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia:

1) Stanisława Schneidra, 2) Jana Nowaka, 3) Jana Biesa, 4) Michała Nicza, 5) Jana Schneidra, 6) Józefa Danka, 7) Macieja Danka, 8) Wojciecha Nowaka, 9) Michała Nowaka, 10) Stanisława Nicza, 11) Franciszka Danka, 12) Józefa Schneidra, 13) Jana Biesa, 14) Franciszka Figwera, 15) Wojciecha Figwera. 16) Jędrzeja Schneidra, 17) Jędrzeja Nowaka, 18) Józefa Nowaka, 19) Józefa Rosnera 20) Wawrzyńca Rosnera, 21) Jana Sztybę, 22) Jędrzeja Sztybę, 23) Jana Rosnera, 24) Kazimierza Rosnera, 25) Józefa Foka, 26) Stanisława Danka, 27) Jędrzeja Schneidra, 28) Franciszka Rosnera, 29) Stanisława Rosnera, 30) Wojciecha Schneidra, 31) Jana Rosnera, 32) Jakóba Zymę, 33) Józefa Nowaka, 34) Jakóba Nowaka, 35) Stanisława Bytnera, 36) Jana Bytnera, 37) Józefa Stanika, 38) Macieja Nowaka, 39) Józefa Jona, 40) Jana Jona, 41) Szymona Schneidra, 42) Franciszka Fona, 43) Miacieja Białę, 44) Sebastyana Danka, 45) Kazimierza Danka, 46) Józefa Danka, 47) Jana Danka, 48) Stanisława Danka, 49) Józefa Fona, 50) Jana Fona, 51) Michała Mandej, 52) Józefa Danka, 53) Józefa Figwera, 54) Jakóba Figwera, 55) Macieja Nycza, 56) Józefa Biesa, 57) Jana Figwera, 58) Józefa Honkisza, 59) Jędrzeja Bytnera, 60) Jana Danka, 61) Macieja Kaczmarczyka, 62) Jana Mytę, 63) Jana Biesika, 64) Jana Kucznirza, 65) Jędrzeja Mykę, 66) Józefa Biesa, 67) Jana Danka, 68) Józefa Danka, 69) Janci Krystę, 70) Jana Nowaka, 71) Jana Hankisza, 72) Tomasza Figwera, 73) Tomasza Zynowicza, 74) Błażeja Szczonkę, 75) Jana Danka, 76) Macieja Stanika, 77) Franciszka Rosnera, 78) Piotra Kazniuka, 79) Wawrzyńca Kuśnika, 80) Jędrzeja Danka, 81) Michała Wiesolkę, 82) Tomasza Rosnera pozwanych względnie ich spadkobierców i prawonabywców z imienia i zazwiska i miejsca pobytu niewiadomych do rąk kuratora w osobie adw. dr. Jana Malca z Andrychowa dla nich ustanowionego i przez niniejszy edykt, celem strzeżenia praw, że przeciw nim jako byłym poddanym Willamowickim gmina Willamowice z skargą de prs. 2 sierpnia 1890 l. 4572 wystąpiła, na skutek której to skargi termin do rozprawy ustnej w sądzie tutejszym na dzień 26 listopada 1890 o godz 10 rano wyznaczono i adnotacyę skargi zarządzono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, 11 sierpnia 1890.

L. 14265 (6773 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w połowie dóbr Krasnosielce, wedle wykazu hip. l. 407 karta B. poz. 32 i 33 na rzecz Konstantego Aleksandra Józefa trojga imion i Przemysława Kazimierza dwojga imion Dzieduszyckich, tudzież dzieci Aleksandry z Winogrodzkich hr. Dzieduszyckiej intabulowanej, wymierzonego orzeczeniami c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 2 października 1889 l. 19851 w kwocie 2850 zł. w 4 prc. obligacyach wypłacić się mającego, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzy na nabyli przed dniem 29 maja 1889 hypotekę na tej majętności, aby do dnia 14 grudnia 1890 w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili. ile że w razie przeciwnym zaniedbujący zgłoszenia uważanym będzie tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, niebyłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawoczynienia zarzutów i użycia wszelkiego środku prawnego przeciw ugodzie którąby interesanci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850, jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazana na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. up. została i nadal zabezpieczoną na ziemi. Zgłoszenie ma obejmować:

1) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkanie zgłaszającego się ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkiem wymogom prawnym odpowiedne;

2) kwotę żądanej wierzytelności w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo;

3) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie

4) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za obrębem tutej. sądu winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutej sądu pełnomocnika do obierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie, przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym. jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Usprawiedliwienie nie stawienia się na terminie dopuszczone być nie może.

Tarnopol, dnia 20 września 1890.

L. 4133 (6806 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Michała Duraczyńskiego, ażeby do spadku po swej siostrze śp. Annie Duraczyńskiej w przeciągu jednego roku się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie spadek ten z ustanowionym kuratorem Piotrem Cichem z Rychwałdu pertraktowany będzie.

Tuchów, 12 września 1890.

L. 18753 (6805 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze Majera Rappaporta pko Michałowi Klimowiczowi i innym o wykreślenie z tabeli płatniczej z 26 lutego 1824 r. l. 2036 prawa żądania zapłaty z ceny kupna dóbr Łazany i Wola Podłazańska odsetek po nad 3 lata możliwie się należących od pretensyi w tej tabeli płatniczej kollokowanych dla pozwanych niewiadomych z miejsca pobytu i życia Michała Klimowicza, Józefa Karola 2 im. Niemetza, Walentego Rutkowskiego, Stanisława Zajkowskiego, Jana Strzałkowskiego, Salomona Bornsteina, Józefa Doerl, Maryanny Doerl, Maryanny Rucińskiej, Jana Zakrzewskiego, Katarzyny 1. Ankwicz 2. Koziarowskiej, Jana hr. Ankwicza, Gustawa Adolfa 2 im. Ankwicza, Julianny hr. z Ankwiczów Sulimierskiej, Franciszki z Łapińskich Paprockiej, Jana Ignacego 2. im. Łapińskiego, Filpiny Łapińskiej, Julii Łapińskiej, Wiktoryi z Bonczarskich Łapińskiej i Teofila Łapińskiego względnie ich niewiadomych spadkobierców kuratorem adw. dr. Ludwika Glasera z substytucyą adw. dr. Wiktora Szancera i zawiadamia o tem wymienionych kurandów niniejsyym edyktem z tem dołożeniem że aż do ich zgłoszenia się spór z ustanowionym kuratorem będzie prowadzony.

Tarnów, dnia 9 października 1890.

L. 13966 (6794 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach część Pasieczna wykazem hipotecznym l. 534 objętych własność Jakóba Arona 2 im. Lindner, Józefa Lindner i Nathana Lindner stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznyah Jana Malinowskiego, Sabinę z Malinowskich Koziebrodzką, Pelagią z Malinowskich Stojowską i Feliksa Stojowskiego względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadamych spadkobierców dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego dra Melitona Buczyńskiego z substytucyą adwokata krajowego dra Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 6 września 1890 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 20 grudnia 1890 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad § 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 Dpp. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia, według porządku tabularnego zezwalający uważani będą

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl § 5 wspomnianego patentu, przyczem jednak ich prawo przekazania ich pretensyj na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyż powołanego ces. patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycya wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapisaną.

W Końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkali wskazać Sądowi tutejszemu zamieszkałego pełnomocnika, do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem doręczane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 27 września 1890.

L. 11181 (6898 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Drzymałę, że przeciwko niemu Kazimierz Więckowski i Feliks Rogoyski wnieśli pod dniem 16 sierpnia 1890 l. 9152 pozew o dotrzymanie umowy dzierżawnej z daty Tarnów 22 kwietnia 1880, że do ukończenia obrony termin na dzień 31 października 1890 godzinę 9 rano wyznaczony i dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Sleczkowski ustanowiony został polecając mu zarazem, aby o swem miejscu pobytu tutejszy sąd zawiadomił lub pełnomocnika przedstawił, gdyż inaczej szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 6 października 1890.

L. 13092 (6333 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę Hergerstein 2im. Ascher, że na prośbę Józefa Tureka dozwolono intabulacyę wykreślenia wpisu praw, wypływających z kontraktu przedślubnego między Ignacym Ascher a Katarzyną Hergerstein 2im. Ascher pod dniem 7 listopada 1811 zawartego, a na karcie C. poz. 1 lit. b wyk. hip. 1491 i 1498 ks. gr. gminy Stryja na rzecz tejże uskutecznionego i że celem doręczenia powyższej uchwały ustanowiony został dla Katarzyny Hergerstein 2im. Ascher kuratorem adw. dr. Baczyński, wzywa się tedy Katarzynę Hergerstein 2im. Ascher, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacye udzieliła, lub innego pełnomocnika sądowi wskazała, gdyż w przeciwnym razie wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisać musi.
C. k. Sąd powiatowy
Stryj, dnia 21 sierpnia 1890.

L. 3120 (6290 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że dnia 10 stycznia 1887 zmarła w Rudawce jaśliskiej beztestamentalnie Anna Stecowa.
Gdy Sądowi pobyt syna spadkodawcy Iwana Steca nie jest wiadomym, wzywa się go, by w ciągu roku od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się to objęcia spadku gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem p. Ludwikiem Rzeuskim z Rymanowa i ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną będzie.
Rymanów, 22 czerwca 1890.

L. 3785 (6318 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Łempy w sprawie sprzedaży realności objętej wyk. hip. l. 20 dla gminy Ryglice śp. Wawrzyńca Łempy ojca Stefana własnej Herschowi Berglasowi kuratorem Marcina Smołuchę z Ryglic.
Tuchów, dnia 6 sierpnia 1890.

L. 7372 (6392 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Wisińskiego z Czańca i Antoniego Wisińskiego z Czaczy] na Węgrzech, iż celem doręczenia tymże ts. rezolucyi z dnia 15 czerwca 1890 l, 3152 w sprawie egzekucyjnej Franciszka Malewskiego przeciw Juliannie Wisińskiej o 700 złr. wa. zpn. kuratora w osobie adw. Dr. Raschkiego w Żywcu i zarazem wzywa tychże aby temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili lub innego pełnomocnika w tut. ck. Sądzie ustanowili gdyż w razie przeciwnym sami sobie złe skutki wyniknąć mogące przypisaćby musieli.
Żywiec, 17 września 1890.

L. 2980 (6903)
Na czwartą zwyczajną z dniem 1 grudnia 1890 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy Sądzie obwodowym w Rzeszowie zamianowani zostali Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Andrzej Lubaszek Prezydent sądu obdowowego w Rzeszowie, zaś zastępcami Przewodniczącego Radcy sądu krajowego przy tymże sądzie Stanisław Mossór, Teofil Hanasiewicz, Adolf Rybakiewicz, Józef Cyga i Mieczysław Michniewicz.
Rzeszów, 21 października 1890.

L. 7598. 6418 1—3)
C. k. Sąd powiatowy m. del w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Schewacha Einstossa, że przeciw niemu Eizyk i Mindla małżonkowie Majulik dnia 1 sierpnia 1890 l. 7597 wytoczyli pozew o zapłacenie 129 zł. na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 20 października 1890 o 9tej godzinie rano wyznaczono i do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dra Schätzla w Brzeżanach ze substytucyą adw. Czajkowskiego w Brzeżanach.
Wzywa się tedy Sch wacha Einstossa ażeby albo się sam zgłosił, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj dostarczył, albo innego swego pełnomocnika sądowi podał, ile że z zaniedbania wynikłe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Brzeżany, 16 września 1890.

L. 5471 (6370 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Konrada Flössnera, iż uchwałą z dnia 3 m-ja 1890 l. 9046 dozwolonem zostało wydanie Janowi Lenartowiczowi imieniem własnem oraz imieniem swej córki Emilii Lenartowicz działającemu i Maryi z Lenartowiczów Tokarskiej wydanie z depozytu sądowego z masy urbaryalnej jednej szóstej części dóbr Zawada dawniej Piotra i Katarzyny Bössbierów własnej, części rent i procentów wyrównawczych od kapitału indemnizacyjnego przypadających, i że uchwałę tę doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum w osobie adwokata dr. Gałkiewicza w Nowym Sączu
Nowy Sącz dnia 12 lipca 1890.

L. 4137 (6389)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Czupieja, iż na prośbę Estery Weiss dla zaspokojenia sumy 34 zł. aw. i kosztów 3 zł. 22 ct. aw dozwolił uchwałą z 21 maja 1888 l. 225 wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla tej sumy w stanie dłużnym całej majętności lwh. 65 niewydzielanej połowy majętności lwh 66 i jednej piątej części majętności lwh. 67 księgi gruntowej gminy Posada górna objętych Jędrzeja Czupieja własnych, doręczając egzemplarz tej uchwały dla Jędrzeja Czupieja wygotowany ustanowionemu dlań równocześnie kuratorowi Panu Ludwikowi Rzewuskiemu z Rymanowa.
Rymanów, dnia 24 czerwca 1890.

L. 7048 (6374)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, iż w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe w Glinianach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ dnia 9 września 1890 r. wpisano, że na nadzwyczajnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa dnia 2 czerwca 1890 r. odbytem zatwierdzono wybór pp. Jakóba Rosena, Mojżesza Mehlmanna, Mojżesza Schaffera na członków Dyrekcyi, zaś pp. Józefa Wolfa młodego, Mechla Katza, Szabsę Altmanna na zastępców tychże, a to na trzechletnią kadencyę z dniem 20 września 1890 rozpocząć się mającą.
Złoczów, dnia 20 września 1890.

L. 7959 (6874 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności tabularnych Łopatyn wyk. hip. l. 466, Hrycowola wyk. hip. l. 462, Kusztyn wyk. hip. l. 424, Łaszków wyk. hip. l. 460, Nowostawce wyk. hip. l. 461, Szczurowice wyk. hip. l. 431, Podmanasterek wyk. hip. l 463 i Chmielno wyk. hip. l. 423 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętych, Kazimierza Stefana 2 im. Młodeckiego własnych, że c. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego wymierzyła za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych kapitał wynagrodzenia a to:
w majętności tabularnej Łopatyn w kwocie 29809 zł. $68^1/_2$ ct.
Hrycowola w kwocie 3533 zł.
Kusztyn w kwocie 5343 zł 66 ct.
Laszków w kwocie 7375 zł. $13^1/_2$ ct.
Nowostawce w kwocie 3400 zł. 51 ct.
Szczurowice w kwocie 11614 zł. $73^1/_2$ ct.
Podmanasterek w kwocie 1324 zł. $87^1/_2$ ct.
Chmielno w kwocie 8125 zł. 90 ct.
Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wzywa wszystkich których wierzytelności na tych dobrach do dnia 25 maja 1889 zahipotekowane zostały by swe pretensye ustnie lub pisemnie do dnia 31 grudnia 1890 włącznie w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, ileże nie zgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 Nr. 374 dz. u. p. możliwie zawartej o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 237 Dzup. przy gruncie pozostawione zostały.
W zgłoszentu podać należy: imię nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego się, i jego ewentualnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane, kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem, oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie jeżeli zgłaszający się mieszka po za obrębem tut. sądu obwodowego wymienić pełnomocnika w okręgu tegoż Sądu zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą z tym samym skutkiem jakby do rąk własnych były doręczone
Złoczów, dnia 11 października 1890.

L. 2002 (6410 1—3)
C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie celem doręczenia niedoręczonych potąd ts. uchwał z dnia 31 października 1889 l. 19855 niewiadomym z miejsca pobytu Binem Spira rozwiedzionej Feigenbaum i Mariem z Feigenbaumów Lieberowej, w sprawie Efroima Stieglitza o przyjęcie do wiadomości nabycia przez tegoż całej jednej piątej części sumy 3000 zł. mk. w depozycie sąd. na rzecz małolet. Chaima Leiby Feigenbauma, oraz 2/15 części kapitału indemnizacyjnego w depozycie sąd. na rzecz masy Chajma Leiby Feigenbauma złożonych ustanawia kuratorem ad actum adw dra Leona Rothweina z substytucyą adw. dra Jana Jakubowskiego. O czem się niewiadome z miejsca pobytu kurandki w drodze edyktu zawiadamia.
Kraków, 31 stycznia 1890.

L. 16478 (6432 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Jaworskiego a względnie jego niewiadomych spadkobierców, że w sprawie egzekucyjnej Ryfki Reicherowej jako prawonabywczyni Izraela Reichera przeciw Kasprowi Mazurkiewiczowi a względnie tegoż spadkobiercom o 175 zł. wa. z pn. zamianował dla Jana Jaworskiego jako mniemanego wierzyciela 24 zagonów gruntu pod nk. 58 i domu mieszkalnego pod nk. 388 w Mielcu położonych a względnie dla jego niewiadomych spadkobierców kuratorem dr. Mieczysława Brzeskiego adw. w Mielcu i temuż dotyczące tejże sprawy a Janowi Jaworskiemu dotąd nie doręczone uchwały doręczył.
Tarnów, dnia 26 wrzześnia 1890.

L. 13890 (6412)
C. k, Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Roman Midowicz, której używać będzie Roman Midowicz jako właściciel pracowni ślusarskiej w Krakowie podpisując takową Roman Midowicz.
Kraków, dnia 12 września 1890.

L. 22439 (6413)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Leopold Bertel“ którą używać będzie Leopold Bertel jako właściciel handlu owoców południowych i jarzyn w Krakowie oraz, że właściciel tej firmy udzielił synom swoim Józefowi Bertlowi i Samuelowi Bertlowi prokurę zbiorową tak, że jeden bez drugiego firmy powyższej podpisywać nie może, wreszcie, że prokurzyści Józef Bertel i Samuel Bertel firmę tę podpisywać będą: Leopold Bertel pp. Józef Bertel pp. Samuel Bertel.
Kraków, dnia 29 sierpnia 1890.

L. 4731 (6421 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 28 marca 1890 l. 2164 dla niewiadomego z miejsca pobytu Tymka Kaczmar kuratorem Ludwika Riedla z Baligrodu. O czem się go celem strzeżenia swych praw zawiadamia.
Baligród, 22 lipca 1890.

Doniesienia prywatne.

L. 7669 (6894 1—2)

Konkurs.

Na posadę weterynarza miejskiego w Rzeszowie z remuneracyą rocznych 600zł.. wa.
Kompetenci zechcą wnieść odnośne podania w dowody uzdolnienia i wieku tudzież dotychczasowego zachowania zaopatrzone, w terminie do 15 listopada 1890.
Magistrat miasta.
Rzeszów, dnia 21 października 1890.

L 5976 (6893 1—3)

Concurs.

Bei dem hierortigen öffentlichen Krankenhause ist die Stelle eines Secundararzten mit welcher ein fixer Jahresgehalt von 350 fl. ö W. verbunden ist, zu besetzen.
Die Bewerber um diese Dienstesstelle sollen Doctoren der Medizin und Chirurgie oder auch der gesammten Heilkunde sein und wird bemerkt, dass Fachoperateure den Vorzug vor anderen Bewerbern haben werden.
Dieselben müssen ferner der deutschen und polnischen Sprache vollkommen mächtig sein, und ihren Wohnsitz in Biala nehmen.
Die auf diese Dienstesstelle Reflectirenden haben ihre vorschriftsmässig instruirten Gesuche unter Nachweis der wissenschaftlichen Befähigung, der bisher im ärztlichen Berufe geleisteten Dienste, dann des Alters und Standes, bis 15 November d. J. beim gefertigten Magistrate einzubringen.
Magistrat Biala
am 20 Oktober 1890.
Der Bürgermeister.

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne

oraz wszelkie 5538

biżuterye ze złota i srebra

poleca po najprzystępniejszych cenach

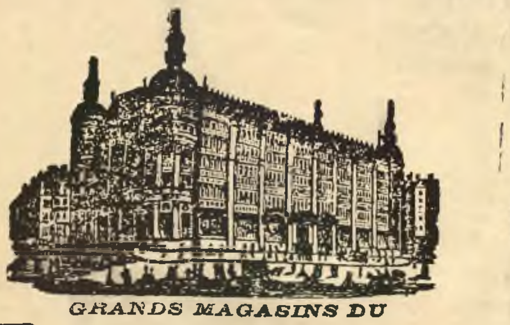
JAN JARZYNA

jubiler i złotnik,

we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki.

Ajentów

do wszystkich poruczeń, poszukuje się wszędzie w celu objęcia bardzo rentującego się zastępstwa.
Oferty wystosować pod **„Rentable"** do Ekspedycyi anonsów **"J. Danneberg"** Wiedeń, Stadt, Kampfgasse Nr. 7. 6281



GRANDS MAGASINS DU

Printemps

NOUVEAUTÉS

Bezpłatnie wysyła

illustrowane album, zawierające wzory wszelkich ubiorów na **porę zimową** na żądanie zafrankowane i zaadresowane do

PP. Jules Jaluzot & Co

w Paryżu.

Również wysyła się bezpłatnie probki różnych towarów. stanowiących kolosalne zapasy magazynów PRINTEMPS. (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę.) 6364

Wysyłka do wszystkich krajów w świecie.

W albumie znajdują się warunki dotyczące kosztów przesyłki i oclenia.

Tłumacze do wszystkich języków

Dr. Antoni Roicki

(A. Berger) 6293

ordynuje **w słabościach zakaźnych i skórnych.** Jego poradnik nowy w słabościach męskich (VI. wydanie) z **rycinami** kosztuje u autora zł. 1.20 pocztą zł. 1.50.
Poradnik w słabościach kobiet kosztuje u autora 50 ct., pod opaską 60 ct.

Ordynacya domowa od godziny 3 do 5 po południu.
Lwów, ulica Karola Ludwika liczba 7.

Uwaga: Na listy honorowane bezzwłoczna odpowiedź.
Ubogich przyjmuję w poniedziałek i sobotę od godziny 8 do 9 rano.



1397 Ogniotrwałe żelazne

kasetki

do przyśróbowania jak niemniej używane już nowe ogniotrwałe

KASY 1397

najtaniej u

S. Bergera

w Wiedniu, Bräunerstrasse, 1

Jan Porawski

znakomity stroiciel fortepianów, pianin i organów, przyjmuje zamówienia po cenach umiarkowanych. — Najłatwiej używać korespondentki, ul. Kopernika l. 17, I. piętro, drzwi 5, we Lwowie. 6847

Alojzy Hübner

we Lwowie

ulica Karola Ludwika 13

poleca 2766

Cement — Gips — Ter pogazowy Ter drzewny (dziegieć) — Tekturę do pokrywania dachów — Carbolineum — Exicator — Farby do fasad — Farby olejne — Farby na dachy — Lakier na dachy — Pasy do maszyn — Gurty parciane — Węże do pomp — Węże do sikawek — Oliwę do maszyn — Smarowidło do maszyn — Kasy ogniotrwałe — Maszyny do prania.

Alojzy Hübner, Lwów

ulica Karola Ludwika 13.

W sklepach zostających pod moją firmą, tudzież w gł[redacted]
we Lwowie, ulica Sykstuska l. 4[redacted]

utrzymuję tylko najlepsze g[redacted]

Nafty niezapalnej gali[redacted]

sprzedaję takową w sklepach moich po cenach[redacted]

1 litr nafty podwójnie rafinowanej **kryształowej** . [redacted]
„ „ „ „ **salonowej** . . [redacted]
„ „ czystej **białej** . . [redacted]
„ „ nieeksplodującej **gospodarskiej** . [redacted]

Kupującym w moim głównym składzie przynajmnie[redacted]
opuszczam z cen powyższych 2 ct. na litrze i odsta[redacted]

Przy odbiorze całemi beczkami około 180 litrów daję stosow[redacted]
ilości u siebie przechowywać nie chciał, otrzyma asygnaty, za któ[redacted]
wo w każdym moim sklepie odbierać może.

Zamówienia przyjmują wszystkie moje sklepy. Główny skład [redacted]
wincyę wysyłam naftę za przekazem do wszystkich stacyj kolejowy[redacted]

Piotr M[redacted]

we L[redacted]

Sprzedaż hurtowna i pojedyncza.

Pierwsza kraj. fabryka wyrobów platerowanych tak zwane

chińskie srebro

Jakubowski & Jarra

Kraków, Rynek 26. — Lwów, Rynek 37.

poleca przedmioty służące do użytku kościelnego i domowego stosowne do wypraw ślubnych, podarków w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

Odsprzedającym znaczny opust.

Reparacye, złocenia i srebrzenia wszystkich w ten zakres wchodzących przedmiotów wykonywa się trwale i tanio 6040

Samowary tulskie i rossyjska herbata.

Cenniki wyrobów na żądanie wysyła się franko. — Opakowanie bezpłatne.

KĄPIELE D[ra] LAMAU w PARYŻU

Wyleczyć się z **PODAGRY, BOLEŚCI** w krzyżach i z wszelkich najgwałtowniejszych **REUMATYCZNYCH** cierpień było dotąd uważanem za niepodobieństwo; a wszakże to dzisiaj stało się rzeczywistością. Aby się o tem przekonać dosyć jest wziąść jedną kąpiel ciepłą z płynem Dra LAMAU dla otrzymania natychmiastowej ulgi, a sześć kąpieli dla zupełnego wyleczenia bez żadnego niebezpieczeństwa.

We Lwowie w apt: PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera; w Krakowie w apt: PP. Redyka i Wiszniewskiego. 1457

Nowości na suknie damskie

poleca 6360

magazyn Wilhelma Sydora

we Lwowie, plac Maryacki L. 4.

Najnowsze materye wełniane.
Chustki ciepłe „Himalaya" i francuskie włóczkowe.
Staniki i żakiety trykotowe.
Barchany białe i kolorowe.
Plusze. aksamity, welwety, jedwabie i wstążki.
Przybory do szycia, haftu i krawiecczyzny.

Ceny najniższe stałe. — Próbki na żądanie franko.

Magazyn przyjmuje suknie damskie i dziecinne do wykonania podług ostatnich wzorów paryskich.

Kuracyjne winogrona feslawskie

szczepu włoskiego

poleca 5869

handel **Karola Bałłabana** we Lwowie.

Łaskawe zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

Skład kawy w najlepszym gatunku

Artura Kościckiego **we Lwowie** Chorążczyzna 22.

Ceny w miejscu: 1 kilo zł. 1 ct. 90.
na prowincyi 4¾ kl. zł. 9 ct. 60. **franko.** 5

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej **po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.**

Kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.

SEKRETARYAT
Jego Królewskiej Wysokości
KSIĘCIA LEOPOLDA
BAWARSKIEGO

Monachium, 3 września 1890.

Do handlu Pana

FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie.

Wielmożny Panie!

Załączając 110 zł. 40 ct, roszę uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie pod adresem **Jego Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego Księcia Leopolda Bawarskiego.** 48 funtów herbaty po zł. 2 ct. 30, z gatunku dotychczas otrzymanego, wraz z rachunkiem pokwitowanym.

Z głębokim szacunkiem
F. J. Peter,
Radca królewski i Sekretarz nadworny.

Zwracając uwagę Szanownej P. T. Publiczności na powyższą herbatę, polecam również i inne przednie gatunki z najnowszego zbioru.

Z szacunkiem i poważaniem
Fr. Schubuth,
we Lwowie, Rynek L. 45.

Handel założony w roku 1789.

Chiffony, Perkale, Dymy, Oxforty etc. wyrobu **Benedykta Schrolla Syna** **poleca najtaniej** znany skład płócien ck. uprz. fabryki

Ed Oberleithnera S[ów]

Lwów, plac Maryacki 8.

Cenniki na żądanie gratis i franko.

Dział sukienniczy i tkacki

Towarzystwa dla handlu skór, sukna i wyrobów tkackich

w Łańcucie

poleca po cenach przystępnych

Wyroby krajowe z czystej wełny owczej, jak koce w rozmaitych deseniach, chodniki, derki na konie, sukna koloru bronzowego, czarnego, jasno i ciemno sieraczkowego na bundy, burki, buty do podróży, kurtki do polowania, na mundury dla straż ogniowych i policyi wiejskich. — Skarpetki, czapki i rękawice zimowe. — Gotowe bundy i kurtki do polowania. — Płótna na bieliznę i prześcieradła bez szwu, ręczniki, chusteczki, ścierki itp. wyrabiane w krajowym wzorowym warstacie tkackim imienia „Franciszka Józefa" w Łańcucie.

Próbki wysyła się na żądanie gratis. 6726

Dyrekcya.

Na sezon zimowy.

Magazyn i pracownia

FUTER

„pod Bobrem"

Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie, ulica Teatralna L. 5.

(dom kapitalny około kościoła Katedralnego)

polecają wszelkie gatunki **futer męzkich i damskich** podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak też podróżne, **płaszcze astrachanowe** pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, **serdaki** damskie i dziecinne, **kaftaniki, rotondy. kurtki** do gospodarstwa i polowania, **kurtki** dla panów urzędników kolejowych, **kołnierze i zarękawki damskie** fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, **czapeczki damskie** w jak najrozmaitszych fasonach, **czapki męskie** od najtańszych do najdroższych, **kołpaki** futrzane, **zarękawki** męskie do polowania, **dywany** futrzane do sani, **dywaniki** futrzane przed łóżka, **wierzchy** gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach najmowszych, wierzchy męskie miastowe i podróżne. Znaczny zapas **materyj wełnianych i jedwabnych** francuskich na wierzchy do futer tak damskich jak męskich, **skóry na futra** we wszystkich gatunkach w największym wyborze.

Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi **uskuteczniamy z największą starannością i pospiechem,** a zarazem **gwarantujemy za prawdziwość, trwałość i dobroć** towaru, jak i wykończenia. **Ceny futer** tak gotowych jak i skór, mamy **jak najniższe** gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobiście, a towar nasz jak najlepszy, świeży i nieuleżały.

Dostawca futer dla P. T. urzędników kolei państwowych.

Cenniki na żądanie franko. 6135

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.